Wydanie A B — Dzisiaj 8 stron — Cena 3 zł

Głos Wielkopolski

Rok II — Poznań, piątek 15 listopada 1946 r. — P Nr 314 (613)

Dlaczego Turcja nie przystąpiła do wojny?

Nie wierzyła w pomoc angielską

Londyn (obsł. wł.). Dowódca wojska brytyjskiego na Środkowym Wschodzie ogłosił sprawozdanie, ujawniające dlaczego Turcja nie przystąpiła do drugiej wojny światowej. Turcja nie wierzyła, aby Wielka Brytania mogła ją uratować przed najazdem niemieckim, przynajmniej w pierwszym okresie wojny.

Jakkolwiek układ zawarty w Adenie w roku 1943 zobowiązywał Wielką Brytanię do zaopatrzenia Turcji w sprzęt wojskowy i samoloty myśliwskie, plan takiego zaopatrzenia upadł wobec zmian przeprowadzonych przez rząd turecki. Wyraził on wątpliwość, czy współudział Turcji w wojnie byłby istotnie pożyteczny dla sprawy sprzymierzonych, albowiem Turcja nie ma armii, przystosowanej do potrzeb wojny zmotoryzowanej. Obecność wojsk brytyjskich w bazach tureckich zneutralizowałaby jednak poważnie działalność niemieckich samolotów w strefie Morza Egejskiego.

Z. S. R. R. i Anglia wobec Dardaneli

Londyn (obsł. wł.). Rząd brytyjski omawia notę rządu radzieckiego w sprawie rewizji konwencji z Montreux, dotyczącej cieśniny Dardanelskiej. Nota rosyjska rozpatrywana jest obecnie przez brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych.

Akcja wyborcza stronnictw bloku demokratycznego

Katowice (PAP). Partie bloku demokratycznego na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego postanowiły wspólnie przeprowadzić kampanię wyborczą. Współpracę ze stronnictwami demokratycznymi PPR, PPS, SD i SL zadeklarowali również robotnicy, zorganizowani w związkach zawodowych i chłopi, zrzeszeni w Związku Samopomocy Chłopskiej.

W Katowicach utworzono komitet propagandy wyborczej bloku demokratycznego, którego zadaniem jest koordynacja prac analogicznych komitetów w poszczególnych komitetach i obwodach głosowania, jak również na szczeblach powiatów i gmin.

Z komisji mandatowej ONZ

O wolność dla terytoriów mandatowych

Generalna debata nad polityką kolonialną

Londyn (obsł. wł.). Komisja powiernicza Narodów Zjednoczonych podjęła wczoraj dalsze obrady w sprawie układów powierniczych dla terytoriów mandatowych. Po otwarciu debaty, **przedstawiciel Kuby** wyraził pogląd, że układy powiernicze, wniesione przez Wielką Brytanię, Belgię, Francję i Stany Zjednoczone, powinny być przyjęte jako że są odzwierciedleniem pracy Narodów Zjednoczonych. Oświadczył on, że poruszone problemy dotyczą 1/12 części ludności świata.

Delegat Jugosławii zajął stanowisko, że ci, którzy przedłożyli układy powiernicze, pragną przekonać świat, iż system mandatów jest idealny i że ma na celu wyłącznie jedynie dobro ludności. Jugosławia jest zdania, że obowiązkiem Narodów Zjednoczonych jest

oswobodzić terytoria mandatowe i dać im prawdziwą wolność.

Jugosławia uważa, że kontrolowanie Południowo-Zachodniej Afryki przez Unię Południowo-Afrykańską oznaczałoby

tylko nowy ustrój autokratyczny.

Delegat brytyjski oświadczył, że Wielka Brytania wyłuszczyła już swoje poglądy na temat mandatów i dlatego ograniczy się jedynie do kolonii w Południowo-Zachodniej Afryce. Delegat brytyjski zaprzeczył twierdzeniu Związku Radzieckiego, jakoby Ameryka działała wbrew przepisom Karty Narodów Zjednoczonych. Karta Narodów Zjednoczonych przewiduje po prostu, że mandatariusze mają swoje prawa na mocy układów powierniczych, i że Południowa Afryka pragnie wykorzystać te prawa jedynie w myśl życzeń ludności zamieszkujących to terytorium.

Z kolei zabrał głos premier Unii Południowo-Afrykańskiej, **gen. Smuts**, który oświadczył, że Indie są jedynym krajem krytykującym projekt Unii. Indie są krajem o częstych starciach społecznych — mówił Smuts — i powinny być ostatnim państwem, oskarżającym inne państwa o różnice klasowe. Gdyby Południowa Afryka zniosła swoje przepisy imigracyjne, to setki tysięcy obywateli Indyj ruszyło by do południowej Afryki, by znaleźć tutaj spokój i żyć z dala od antagonizmów we własnym kraju.

Zdaniem gen. Smutsa Południowa Afryka przeznacza więcej pieniędzy na wychowanie tubylców i służbę użyteczności publicznej, aniżeli wszystkie państwa razem wzięte, zainteresowane w Afryce na południe od Sudanu. Unia Południowo-Afrykańska nie pragnie ekspansji terytorialnej, lecz zmierza do przejęcia terytoriów, co jest ze względów geograficznych wytłumaczonym i nieuniknionym.

Delegat Ukrainy oświadczył, że nie widzi potrzeby badania, lecz stwierdza, że

ludy kolonialne były uciskane,

a kto był ciemiężcą, wiadomo. Jego zdaniem Narody Zjednoczone mają w tym kierunku jedno zadanie do spełnienia, a mianowicie: podnieść kraje, nie mające własnych rządów

do godności krajów suwerennych.

Delegat ukraiński powiedział, że podziela zdziwienie Rosji, dlaczego rząd brytyjski nie dołączył układu powierniczego w sprawie Palestyny.

Delegat Polski oświadczył, że zarówno ze względu na pokój światowy, jak i z uwagi na narody, nie posiadające własnych rządów,

Narody Zjednoczone muszą utworzyć Radę powierniczą i sprawować nadzór nad wszystkimi mandatami.

Zdaniem delegata polskiego, Narody Zjednoczone mają obowiązek przeprowadzać okresowe inspekcje terytorialne.

Moskwa (API). Radio moskiewskie poruszyło zagadnienie uchodźców europejskich a w szczególności stanowisko w tej sprawie Afryki Południowej. Radio stwierdza, że Afryka Południowa, wyrażając gotowość przyjęcia uchodźców, dąży do zapewnienia sobie taniej siły roboczej, odmawiając jednocześnie ponoszenia kosztów osiedlenia. „Nie trudno jest odgadnąć, stwierdza radio, jaki los czeka uchodźców, którzy są wzywani do osiedlenia się w południowej Afryce. Właściciele kopalń potrzebują taniej, a może zupełnie niepłatnej siły roboczej, i w tym celu pragną przy pomocy selekcji wybrać spośród tłumu uchodźców takich, którzy najlepiej odpowiadają ich wymaganiom". Radio dodaje, że Anglia i Stany Zjednoczone sztucznie skomplikowały problem uchodźców na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ.

A więc wybory...

Słowami „a więc wybory" Jerzy Borejsza, prezes „Czytelnika", na łamach naszych pism otworzył swego czasu problem wyborczy w Polsce. Dziś jest to już zagadnienie aktualne i dojrzałe. Wiemy po której stronie barykady mamy szukać budowniczych nowej, demokratycznej Polski, a gdzie znajdują się jej przeciwnicy. Od czasu głośnego artykułu Jerzego Borejszy sytuacja się skrystalizowała i nabrała nowych aspektów. Do wyborów przystępujemy z całą świadomością wytkniętych celów i z całą odpowiedzialnością za głosy, które mamy 19 stycznia 1947 r. wrzucić do urn wyborczych.

Rozpisanie wyborów zamyka pewien okres nowej Polski powojennej, okres pełen wielkich wysiłków twórczych Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, który położył podwaliny pod budowę ustroju, opartego na zasadach manifestu lipcowego. Dwa kapitalne zagadnienia ma wyborca już rozstrzygnięte i społeczeństwu przyswojone. W polityce zagranicznej ugruntowało się już przekonanie, że kamieniem węgielnym tej polityki jest przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, a zgubą jej „orientacja na dwóch wrogów". W polityce wewnętrznej słupami, na których wspiera się gmach demokratycznej Polski, są reforma rolna i upaństwowienie wielkiego przemysłu. Wobec tych faktów dokonanych stanie pierwszy sejm demokratycznej Polski i będzie dalej rozwijał dzieło odbudowy. Skończył się stan „tymczasowości", który to termin był chętnie używany i nadużywany przez wrogą nam propagandę zagraniczną w walce z polityką naszego Rządu. Wytrącony zostanie atut tym, którzy w rozmowach międzynarodowych z przedstawicielami Polski chętnie posługiwali się argumentem „tymczasowości", gdy chcieli coś wymusić lub od czegoś się uchylić. Wreszcie nowy sejm wniesie czynnik stabilizacyjny do stosunków wewnętrznych. Leży to już w psychice ludzkiej, że z pojęciem tymczasowości łączy pojęcie nietrwałości i płynności wydawanych zarządzeń, choćby miały one moc niewzruszoną i trwałość granitu. Na „tymczasowości" spekulowali wszyscy wrogowie nowej Polski na wszystkich szczeblach społecznych od polityków do czarnych giełdziarzy.

Oczywiście budowanie zrębów państwowych, przy ustawicznym rzucaniu kłód pod nogi z zewnątrz i wewnątrz, budowanie nowego ustroju było zadaniem bardzo trudnym i ciężkim. Rząd wyłoniony przez nowy sejm będzie miał pod tym względem zadanie ułatwione.

W stosunku do zagranicy skończy się okres opiekuństwa, rozpoczęty na konferencji moskiewskiej. Byrnesowi i Bevinowi wytrącone zostaną atuty z rąk. Nacisk dyplomatyczny na Polskę może nie ustanie, bo niezbadane są granice ekspansji anglo-saskiej, ale zmieni się ich płaszczyzna i ciężar gatunkowy. W każdym razie postawa rządu wyłonionego przez sejm będzie inna niż Rządu obecnego, któremu raz po raz z trybuny Izby Gmin rzucano słowo... „tymczasowy". Myśmy w kraju odrzucili ten przymiotnik jako bezsensowny i niepokrywający się z rzeczywistością. Oni za granicą z naszej formalności uczynili dogmat.

Dla stosunków wewnętrznych wybory i ich wynik mają ogromne znaczenie. Po blisko 10-ciu latach do urn wyborczych staje znowu obywatel polski. Przez blisko 10 lat przerwana była ciągłość życia politycznego kraju w jawnych obradach parlamentu. Stronnictwa działały, ale z ukrycia, z podziemia. Układ sił wzajemnych w partiach nie był kontrolowany przez wybory. Obywatel polski pozbawiony był najważniejszego instrumentu politycznego — udziału w wyborach. Stan ten przerwał w dniu 12 bm. dekret Krajowej Rady Narodowej. Postępowanie wyborcze się rozpoczyna. Wkraczamy w okres walki wyborczej. Jest to okres ciężki dla każdego narodu, ale konieczny, jeśli wyborcy dać mają państwu nowe siły twórcze i wyprowadzić go na szeroki gościniec życia parlamentarnego. Pamiętajmy, że przed sejmem stoi wielkie zadanie, reforma konstytucji 1921 r., nowoczesnej w duchu, ale przestarzałej w formie. Polska po drugiej wojnie światowej włącza się obecnie do tych państw demokratycznych, które przeprowadziły już wybory, i staje wraz z nimi do startu o lepsze jutro. Dynamika naszego młodego i prężnego narodu mówi, że nie będziemy w tym wyścigu szlachetnych i dzielnych ostatnimi.

H. B.

Wszyscy Polacy powinni powrócić

Odezwa dowództwa wojsk okupacyjnych do Polaków w Austrii

Londyn (obsł. wł.). Celem zachęcenia Polaków, pozostałych w Austrii, do powrotu do kraju, dowództwo wojsk okupacyjnych w brytyjskiej, amerykańskiej i francuskiej strefie Austrii wydało odezwę do Polaków, w której czytamy:

„Polacy, którzy powrócą do kraju jeszcze w tym roku, otrzymają po przyjeździe racje żywnościowe na 60 dni, jako dodatek do ich normalnych racji w Polsce. Niektórzy Polacy pokładają wielkie nadzieje, że będą mogli osiąść w innych krajach, ale widoki osiedlenia na najbliższą przyszłość, nie są pomyślne. To powinni mieć oni na uwadze i wracać do ojczyzny, gdzie ich możliwości w tym względzie są nieporównanie większe, niż gdziekolwiek."

Odezwa pokreśla, że jest to ostatnia sposobność powrotu do kraju na podobnych warunkach, oraz, że takiej sposobności nie będą mieli ci, którzy pragnęliby zabezpieczyć sobie pobyt w Austrii.

Wysoki komisarz dla Austrii oświadczył, że obecnie 8 000 Polaków znajduje się w strefie brytyjskiej, z których 4000 przebywa w obozach.

Rząd Polski przywiązuje wielką wagę do powrotu Polaków z zagranicy i gotów jest im pośpieszyć z pomocą w tworzeniu warunków życiowych.

Rząd kanadyjski uchyla się od odpowiedzialności

Kto zaprzepaścił polskie dzieła sztuki?

Londyn (obsł. wł.) Rząd kanadyjski wydał oświadczenie w odpowiedzi na wystąpienie posła polskiego dr. Fiderkiewicza do kanadyjskiego podsekretarza stanu dla spraw zagranicznych z prośbą o pomoc władz kanadyjskich w odzyskaniu przez Rząd Polski zaginionych zabytków.

Oświadczenie rządu kanadyjskiego stwierdza, że władze kanadyjskie rozpatrują sprawę udzielenia odpowiedniej pomocy, jednocześnie jednak ustalają one jasno, iż rząd kanadyjski nie może wziąć na siebie żadnej odpowiedzialności, jeśli chodzi o odnalezienie zaginionych zabytków sztuki. Oświadczenie stwierdza, że **Rząd Polski nie sugerował, by rząd kanadyjski miał ponosić w tej sprawie jakąkolwiek odpowiedzialność.**

Poseł Fiderkiewicz wyraził wdzięczność, że umożliwiono Polsce odzyskać skarby złożone w Ottawie. Skarby te znajdowały się tam do chwili, gdy rząd kanadyjski pozwolił posłowi polskiemu na inspekcję budynków i udzielił prawa przechowywania skarbów i zabytków w Kanadzie. Poseł stwierdza, że było to ze strony rządu kanadyjskiego aktem kurtuazyjnym, bez jakiejkolwiek wynikłej z niego odpowiedzialności.

O bezpośrednie rozmowy między Włochami a Jugosławią

Warszawa (obsł. wł.). Włoska partia socjalistyczna wydała odezwę, w której solidaryzuje się ze stanowiskiem partii komunistycznej w odniesieniu do stosunków włosko-jugosłowiańskich. Włoska partia socjalistyczna uważa, że sporne zagadnienia powinny być rozwiązane w drodze bezpośrednich rozmów włosko-jugosłowiańskich.

6 miliardów złotych włożymy w odbudowę przemysłu Ziem Zachodnich

Warszawa (obsł. wł.). Wytwórczość maszyn oraz narzędzi rolniczych ma kluczowe znaczenie dla rozwoju gospodarczego kraju. Toteż plan trzyletni kładzie wielki nacisk na zwiększenie produkcji. Na rok 1949 planuje się produkować między innymi: **300 parowozów, 15 000 wagonów, 3 000 samochodów ciężarowych, 6 000 motocykli, 100 000 rowerów, 2 000 ciągników, a wreszcie 6 500 obrabiarek.**

Wielką rolę w zrealizowaniu tych cyfr odegra przemysł Ziem Odzyskanych. Plan uruchomienia i odbudowy tego przemysłu wymagałby wielkich wkładów pieniężnych. Ogólny koszt inwestycyj, przewidzianych w trzyletnim planie odbudowy, wynosić ma 6 miliardów złotych. Prace mające na celu dalszą rozbudowę tego przemysłu, których rozpoczęcie przewiduje się na rok 1949, kosztować będą 2 miliardy złotych.

Nie będziemy mogli w pierwszych latach wyprodukować w kraju tego wszystkiego, co jest potrzebne. Przewiduje się w tym okresie import urządzeń specjalnych, obrabiarek i łożysk kulkowych.

Rząd brytyjski zapowiada kontrolę kapitałów inwestycyjnych

Londyn (obsł. wł.). Rząd brytyjski wniósł do Izby Gmin projekt ustawy, przewidzianej we wtorkowej mowie tronowej na temat kontroli obrotu dewizami oraz lokaty kapitałów za granicą. Memoriał, uzasadniający ustawę rządową, podkreśla, że kontrola dewiz ma na celu umożliwienie Wielkiej Brytanii zapłatę za towary, nabywane za granicą z uwagi na bardzo poważne zmniejszenie się brytyjskiej lokaty w kapitałach zagranicznych. Konieczna jest przez długi okres czasu kontrola wypłat zagranicznych. Bez takiej kontroli, podkreśla memoriał, Wielka Brytania nie miałaby możności przeszkodzić ucieczce jej rezerw, jak również nie mogłaby odegrać swej roli w handlu światowym. Wielka Brytania nie może sobie pozwolić na lokatę kapitałów za granicą, chyba, że są one dokonane w interesie narodu. Memoriał podkreśla, że nie należy dopuścić do krótkoterminowego ruchu kapitałami o cechach spekulacyjnych, które w tak wielkim stopniu zdezorganizowały przed wojną międzynarodowe stosunki gospodarcze.

Dalsze wysiedlanie Niemców z Ziemi Lubuskiej

Akcja wysiedlania Niemców z Ziemi Lubuskiej, rozpoczęta w połowie października br. od 12—16 bm. dała w wyniku wyzbycie się niepożądanego nam elementu w ilości około 8 000 osób. Akcję tą prowadzi, jak wiadomo, PUR w porozumieniu z czynnikami administracyjnymi. Ośrodkiem wysiedleńczym była Trzcianka. Obecnie przeprowadzony został również za pośrednictwem PUR drugi etap akcji wysiedleńczej i objął Niemców zamieszkałych w rejonie Zielonej Góry. W czasie od 4—6 bm. wysiedlono 5 400 Niemców. Każdy transport wynosił 1 800 osób. Niemcy odwiezieni zostali w opalonych wagonach do strefy radzieckiej. Ogółem wysiedlono dotychczas około 14 tys. Niemców. Według danych władz administracyjnych pozostało jeszcze do wysiedlenia około 8 tys. Niemców. **(J.)**

Straszna katastrofa kolejowa pod Revigny

Paryż (API). We wtorek o 6-tej rano mieszkańcy małego miasteczka Revigny zostali zbudzeni silną detonacją petard na torze kolejowym. W kilka minut później dobiegł ich uszu straszliwy huk, spowodowany zderzeniem się pociągu osobowego z pociągiem towarowym. Pociąg osobowy stał na stacji, gdyż odjazd jego został opóźniony.

Pomimo ostrzegawczych sygnałów świetlnych i ostrzegawczego wybuchu petard, zderzył się z nim pociąg towarowy, pędzący w tym samym kierunku z szybkością 50 km na godzinę. Spod góry żelastwa i drzewa wyciągnięto 28 trupów. Maszynista i palacz pociągu towarowego leżeli przywaleni lokomotywą. W południe ilość ofiar doszła do 32, gdyż wielu rannych zmarło. Rannych jest 55 osób. Ofiarami tej katastrofy są przeważnie robotnicy i uczniowie, którzy zdążali do sąsiedniej miejscowości.

Na terenie Gdańska Polska pobuduje największe lotnisko w Europie

Warszawa (obsł. wł.). W centrum miasta Gdańska rozpoczęto budowę kolonii budowlanej, która nosić będzie nazwę „Gdańsk 1946/47". Nazwa ta jest wynikiem faktu, że gmachy mają być wykończone w latach 1946/47.

Stanie tu między innymi 13-piętrowy, drapacz chmur, hotel, gmach Banku Gospodarstwa Krajowego. Prace budowlane nie zostaną przerwane w czasie zimy. Drugim wielkim przedsięwzięciem na terenie Gdańska, to budowa lotniska, jednego z największych w Europie. Stanowić ono będzie punkt zatrzymania dla samolotów, kursujących między Europą zachodnią a Skandynawią.

Z końcem listopada z lotniska we Wrzeszczu wystartują pierwsze samoloty.

Uzupełniające rezultaty wyborów we Francji

Paryż (PAP). Na podstawie wyników wyborów w Guadelupie i Nowej Kaledonii komuniści otrzymali jeszcze 2 mandaty, wobec czego będą mieli w Zgromadzeniu Narodowym 175 mandatów wobec 161 mandatów MRP. Trzeci mandat uzyskany we wspomnianych koloniach przypadł socjalistom, czwarty radykałom. W ten sposób podział mandatów wygląda obecnie następująco: komuniści i ugrupowania zbliżone do komunistów — 175 mandatów, MRP — 161, stronnictwa prawicowe — 101, socjaliści — 96, radykali — 63. Oczekiwane są jeszcze wyniki dotyczące 23 mandatów.

Reemigranci zakładają fabryki

Szczecin (ZAP). — Wśród przybyłych z rejonu Hamburga reemigrantów polskich znajdował się również dobry fachowiec szewski p. Nawrot. Przywiózł on ze sobą maszyny do fabrykowania obuwia i obecnie instaluje w Szczecinie fabrykę obuwia.

Fakt powyższy najlepiej świadczy o tym, jaki element otrzymuje kraj wśród przybywających z Niemiec Polaków. Są to ludzie, którzy do Polski jadą po to, by tu pracować i odbudowywać kraj.

Wybory samorządowe we Włoszech

Porażka chrześcijańskich demokratów

Rzym (API). Blok lewicowy odniósł zwycięstwo w wyborach samorządowych w Rzymie.

Koalicja socjalistów i komunistów uzyskała 186 599 głosów w 1 241 okręgach wyborczych stolicy. Niespodzianką była porażka chrześcijańskich demokratów de Gasperiego, którzy zdobyli trzecie miejsce po prawicowej grupie „Szarego człowieka". Korespondent „Manchester Guardian", szukając przyczyn zwycięstwa lewicy, stwierdza, że Rzym nigdy nie był bardzo katolicki i chrześcijański. Demokracja, podająca się za obrońcę przed komunizmem, straciła wiele ze swej atrakcyjności od chwili, gdy przywódca komunistów Togliatti otworzył wrota do rokowań z Jugosławią.

Powrót 10 tys. Ormian z Egiptu do Armenii sowieckiej

Paryż (API). Z Kairu donoszą, że w odpowiedzi na wezwanie rządu radzieckiego przeszło 100 tysięcy Ormian, zamieszkałych w Egipcie, zgłosiło się na powrót do Armenii sowieckiej. Listy rejestracyjne nie zostały jeszcze zamknięte i tysiące ludzi oczekuje jeszcze przyjęcia ich przez ambasadę sowiecką. Przypuszcza się, że 2/3 wszystkich Ormian, zamieszkujących Egipt, powróci do Armenii. Nastąpi to na wiosnę 1947 r., po ukończeniu repatriacji Ormian z Syrii i Libanu. Ze źródeł kairskich podają, że Ormian, wybierających się do ziemi swych ojców, cechuje wielki zapał, tym bardziej, że porzucają oni dobre warunki życia w Egipcie.

Stany Zjednoczone zwrócą 400 statków państwom naddunajskim

Londyn (obsł. wł.). W ciągu poniedziałkowego posiedzenia ministrowie spraw zagranicznych zakończyli wstępne rozważanie traktatu pokojowego z Bułgarią, Węgrami i Finlandią.

Ministrowie nie mogli dojść do porozumienia w sprawie zaleceń konferencji paryskiej, dotyczących traktatu pokojowego z Węgrami. Jednakże minister Byrnes podał do wiadomości, że Stany Zjednoczone zwrócą Węgrom i Czechosłowacji, Rumunii i Jugosławii przeszło 400 statków dunajskich, zatrzymanych przez władze Stanów Zjednoczonych w amerykańskiej strefie okupacyjnej Niemiec i Austrii.

Rolnictwo hiszpańskie ostro krytykuje politykę gospodarczą gen. Franco

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi z Madrytu, iż odbył się tam kongres ziemian i robotników rolnych, na który przybyło 3 tysiące delegatów z całego kraju. Na kongresie wystąpiono z ostrą krytyką warunków, panujących w rolnictwie w Hiszpanii. Wszyscy rolnicy wystąpili jednomyślnie przeciwko nadmiernej kontroli państwowej. Krytyczne stanowisko delegatów wobec zarządzeń władz zostało potwierdzone w wystąpieniu przewodniczącego narodowego syndykatu rolnego, który zaznaczył, że na kongresie uwidoczniła się atmosfera niezadowolenia z panujących obecnie stosunków w rolnictwie hiszpańskim.

Agencje i radio donoszą:

◇ „New York Times" donosi z Madrytu, że „nieoficjalna" cenzura przetrzymuje w Hiszpanii sprawozdania agencji „Associated Press", donoszące o aresztowaniach patriotów hiszpańskich.

◇ Agencja Reutera donosi z New Delhi, że w dniu 13 listopada policja kilkakrotnie rozpraszała strzałami tłumy zgromadzone w starej części miasta. Liczby ofiar jeszcze nie ustalono.

◇ Wilhelm Schmidt, były zastępca komendanta obozu koncentracyjnego dla Żydów w Czechach, został powieszony na mocy wyroku Trybunału Ludowego.

◇ We wtorek, dnia 12 listopada na skutek uszkodzenia elektrowni, Jerozolima została pozbawiona światła. Według przypuszczeń władz brytyjskich poza Jerozolimą przecięto główne kable doprowadzające prąd.

◇ Jak wynika z doniesień ateńskich Reutera, w Macedonii i Tessalii wzmogła się ostatnio aktywność powstańców. Doszło podobno do licznych starć pomiędzy grupami powstańczymi a trzecią górską brygadą grecką. Powstańcy uszkodzili 3 mosty, przerywając komunikację między Lamia a portem Volo.

Troska o odrodzenie przemysłu ludowego w Polsce

Warszawa (PAP). Najwięcej drobnych warsztatów tkackich przemysłu ludowego znajduje się w województwie białostockim (Lipniki, Myszyniec), na Kurpiach, aż do Węgrowa włącznie. Obok warsztatów starych powstają również nowe — repatriantów ze Wschodu.

Na Ziemiach Odzyskanych bardzo jest rozpowszechnione tkactwo ludowe, koronkarstwo, hafciarstwo, przejawiając się w charakterystycznych strojach ludowych, noszonych odświętnie. Repatrianci z ziem wschodnich wnoszą nowe swoje motywy, które ujawnią się prawdopodobnie w najbliższym czasie. Na Ziemiach Odzyskanych spotyka się dawnych pracowników z wytwórni kilimów w Glinianach oraz ceramików z Huculszczyzny. Repatrianci specjaliści w uprawie lnu wznawiają produkcję lniarską.

Republikanie głosicielami gospodarczego nacjonalizmu

Londyn (obsł. wł.). W Stanach Zjednoczonych jeden z przywódców partii republikańskiej, senator Taft, potwierdził, iż jego partia zamierza prowadzić tradycyjną politykę wysokich ceł. Republikanie sprzeciwiają się wobec tego propozycjom rządu amerykańskiego, zmierzającym do zniesienia barier celnych i zawarcia układów z 18 państwami, a między innymi Wielką Brytanią, Rosją, Bułgarią, Holandią, Czechosłowacją i Norwegią.

Rząd Stanów Zjednoczonych oświadczył, że starać się będzie o uzyskanie znacznych zniżek ceł podczas rokowań o traktaty handlowe, które są przewidziane na wiosnę w Wielkiej Brytanii z krajami Imperium brytyjskiego.

W ubiegłym tygodniu prezydent Truman nazwał taką politykę elementem, który zadecyduje o tym, czy świat pójdzie w kierunku liberalnego handlu międzynarodowego, wolnego od wszelkich jednostronnych barier nadmiernych ceł stosowania dyskryminacji, czy też pójdzie kosztowną drogą gospodarczego nacjonalizmu. Zniesiona ostatnio w Stanach Zjednoczonych kontrola cen spowodowała 10—70% zwyżkę cen, co odbiło się na interesach Wielkiej Brytanii i innych krajów, importujących żywność.

Profanacja

W ostatnim (56) numerze „Kocyndra" z dnia 9 listopada 1946 roku, na tytułowej stronicy umieszczono taki dowcip: rysunek przedstawiający uroczyste przejęcie złota polskiego, nad rysunkiem napis: „Minister skarbu Dąbrowski, uzyskał w Kanadzie zwrot złota polskiego w wysokości 7 milionów funtów", a pod obrazkiem podpis, składający się ze słów „Masz, masz Dąbrowskiii!" Każdemu rzuca się w oczy rażące podobieństwo tych słów do polskiego hymnu państwowego, i każdego boli z pewnością taka profanacja. Mamy jeszcze w pamięci czasy okupacji, kiedy słuchając potajemnie ukrytego przed okupantem radia, czerpaliśmy z tej melodii, nadawanej przez rozgłośnie zagraniczne, sił do przetrwania. Czy wolno nam dzisiaj, kiedy wreszcie wywalczyliśmy sobie wolność i prawo śpiewania tej melodii otwarcie, stawiać ją sobie za cel kpin? Cześć, jaką naród okazuje swojemu hymnowi państwowemu, jest sprawdzianem jego kultury narodowej. My czcimy nasz hymn i dlatego protestujemy przeciw wystawianiu nam przez „Kocyndra" tak marnego świadectwa!

B. P.

Komisja Ustalania Nazw Miejscowości przy Ministrze Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych

W dniach 26—28 października 1946 r. odbyło się w Warszawie trzecie z kolei posiedzenie Komisji, poświęcone sprawie nazw miejscowości na Ziemiach Odzyskanych. Komisja funkcjonuje na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24. 10. 1934 r. (Dz. U. R. P. nr 94, poz. 850) o ustalaniu nazw miejscowości. W skład jej wchodzą najwybitniejsi znawcy przedmiotu: językoznawcy, historycy i geografowie oraz przedstawiciele zainteresowanych Ministerstw (Obrony Narodowej, Komunikacji, Poczt i Telegrafów, Głównego Urzędu Pomiarów Kraju). Komisja pracuje pod patronatem naukowym Polskiej Akademii Umiejętności i na zlecenie władz centralnych nad uporządkowaniem i ustaleniem imiennictwa miejscowego na Ziemiach Odzyskanych w oparciu o ścisłe podstawy naukowe i z uwzględnieniem bieżących pilnych potrzeb administracji i osadnictwa.

Od marca br. do chwili obecnej ustaliła Komisja jednolite i ostateczne nazwy dla wszystkich znaczniejszych miejscowości na Ziemiach Odzyskanych: miast, miasteczek, uzdrowisk, stacyj kolejowych, gmin zbiorowych i gromad ponad 500 mieszkańców. Pozostałe do ujednolicenia nazwy gromad zostaną opracowane w ciągu dwóch najbliższych posiedzeń. W dalszym toku pracy zostaną ustalone nazwy przysiółków, oraz obiektów fizjograficznych: rzek, jezior, gór itp.

Komisja jest najwyższym organem opiniodawczym władz centralnych, a wyniki jej prac ogłaszają ministrowie w formie powszechnie obowiązujących zarządzeń w Monitorze Polskim.

Z ramienia Poznańskiej Komisji Ustalania Nazw Miejscowości przy Instytucie Zachodnim biorą udział w pracach Komisji Ministerialnej prof. dr Mikołaj Rudnicki i dr Kazimierz Kolańczyk z Poznania.

Bliższych wyjaśnień w zakresie ustalonych nazw i metody pracy udziela sekretariat Poznańskiej Komisji Ustalania Nazw Miejscowości przy Instytucie Zachodnim w Poznaniu, ul. Chełmońskiego 1.

Zjazd i Odprawa Inspektorów

wojewódzkich rad społecznych osadnictwa spółdzielczo-parcelacyjnego

W piątek, dnia 15 listopada br. w Biurze Głównym Rady Społecznej Osadnictwa Spółdzielczo-Parcelacyjnego Ministerstwa Ziem Odzyskanych, przy ul. Wawelskiej 52/54 w Warszawie, odbędzie się Odprawa wszystkich inspektorów wojewódzkich rad społecznych osadnictwa spółdzielczo-parcelacyjnego przy współudziale zainteresowanych ministerstw, urzędów i instytucyj społecznych.

Co piszą inni

„Sens jednego procesu"

„Życie Warszawy" w artykule pod powyższym tytułem zastanawia się nad procesem morderców posła Ścibiorka i pod adresem P. S. L. pisze:

„Miast połączyć się z obozem demokratycznym — chociażby w tej jednej tylko sprawie — kierownictwo PSL wolało rozpętać kampanię szeptanej propagandy, obwiniając wprost stronnictwa demokratyczne i władze bezpieczeństwa o... zamordowanie Ścibiorka. Tę propagandę uprawiano — wytrwale i konsekwentnie — we wszystkich środowiskach, na wszystkich odcinkach, we wszystkich wariantach. Wciągnięto i zagranicę. I min. Bevin, który w trosce o zdrowie życia politycznego w Polsce ani razu nie zainteresował się ani jedną śmiercią spośród 11 tys. śmierci demokratycznych i bezpartyjnych działaczy, funkcjonariuszy UB i MO, zamordowanych skrytobójczo przez podziemie — min. Bevin śmierć Ścibiorka łaskawie i odważnie przypisał od razu, opierając się na „miarodajnych informacjach", polskim władzom bezpieczeństwa.

Cel był osiągnięty. PSL mogło triumfować."

„Stary kraj i ziemie odzyskane"

„Rzeczpospolita" reasumując wyniki dwudniowego zjazdu Polaków-autochtonów z Ziem Odzyskanych stwierdza, że

Dzieło organicznego zjednoczenia Ziem Odzyskanych z całością państwa musi dziś wejść w nową fazę: wielkiej pomocy starego kraju, pomocy materialnej i finansowej, bez której wysiłek naszych rodaków na Dolnym Śląsku, na Ziemi Lubuskiej, nad Bałtykiem byłby daremny, a na to nie możemy pozwolić w interesie całego państwa.

Świat, a w nim wielu naszych przyjaciół i wielu wrogów, obserwuje pilnie, jak tam pracujemy, jak dajemy sobie radę. Świat musi zobaczyć, iż nie ma takiej ofiary, której byśmy nie ponieśli dla zadokumentowania, że ziemie te są i będą nasze.

„Klęska socjalistów francuskich

„Głos Ludu", organ PPR, zastanawia się nad przyczynami klęski francuskiej partii socjalistycznej na niedzielnych wyborach do Zgromadzenia Ustawodawczego. Partia ta, jak wiadomo, straciła ponad 700 tys. głosów, czyli jedną szóstą część wyborców, którzy poprzednio głosowali na kandydatów socjalistycznych. Zdaniem „Głosu Ludu":

Partia socjalistyczna poniosła klęskę. U podstaw tej klęski leży jej dwuznaczna postawa wobec jednolitego frontu robotniczego, jej kokietowanie klerykalnego MRP. Postać Leona Bluma, który już raz odegrał smutną rolę, w dziejach demokracji francuskiej, ciąży w tej chwili nad socjalistyczną partią Francji. Opuszczają tę partię jej kadry robotnicze, zrażone odżegnywaniem się jej od naukowego socjalizmu i sabotażem jednolitego frontu przez jej kierownictwo. Elementy drobnomieszczańskie i prawicowe, które usiłowała ona zyskać sobie nagonką antykomunistyczną, wolą oddać sprawę walki z komunizmem w inne sprawniejsze ręce.

Robotnicy angielscy protestują...

Londyn, w listopadzie.

(APl). Dawny szef Transport-House'u, pogromca opozycji w związkach zawodowych, Bevin, nie ma szczęścia do swoich towarzyszy. Czuje się pewniejszy w Parlamencie niż w Trade Union Congress. Maszyneria, którą żmudnie i troskliwie montował, odmawia posłuszeństwa i sprawia kłopoty na większą skalę. Jednego dnia omal nie obalono tam moralnych podstaw „Resettlement Corps", drugiego dnia omal nie cofnięto uznania dla polityki zagranicznej popularnego Ernie.

Wszystko było tak niespodziewane i dramatyczne, że nawet prasa bulwarowa poświęciła pierwszą stronę zjazdowi w Brighton.

Pierwszy sensacyjny numer w programie zdobyli Polacy. Ani sprawa przymusowej przynależności do związków zawodowych, ani kwestia przeforsowania 40-godzinnego tygodnia pracy nie spowodowała tyle namiętności, co kwestia wojsk andersowskich.

Na porządku dziennym znalazł się wniosek generalny związków zawodowych o dopuszczenie Polaków do pracy. Jeszcze kilka dni przedtem deliberowano w prasie nad kwestią sprowadzenia Niemców i Włochów, z powodu krytycznego braku rąk roboczych.

Wniosek powinien był mieć szanse powodzenia, tym bardziej, że w sprawę był zaangażowany dawny przywódca Transport House'u, obecnie szef polityki zagranicznej — Ernest Bevin.

Przewodniczący w Brighton odczuł jednak, że rozegra się burza. Poprzedziły ją kolejno uchwały różnych związków zawodowych o niedopuszczenie andersowców do pracy.

Jeszcze kilka tygodni temu, przedstawiciel związku zawodowego górników krótko sformułował swój stosunek do Polskiego Korpusu Pomocniczego.

— Nie chcemy mieć w naszych szeregach robotników, którzy są żołnierzami w armii czynnej. Na wypadek strajku, mogą ich zmilitaryzować i użyć jako łamistrajków.

Jeśli wśród niektórych czynników odegrały rolę nastroju ksenofobii, jeśli u wielu zdecydowała ukryta obawa przed konkurentem na wypadek bezrobocia, to nad wszystkimi uczuciami górował nastrój niechęci wobec elementu reakcyjnego. Sądzono masy żołnierskie według ich dowódców. Nazwisko Andersa związane jest w pojęciu robotnika angielskiego ze zdzieraniem czerwonych sztandarów we Włoszech, z rozpędzaniem demonstracyj socjalistycznych z interpelacjami włoskimi u władz sojuszniczych na ten temat. Pojęcie „andersowiec" ma tak ustaloną markę, jak niegdyś pojęcie „denikinowiec".

Przed przyjazdem żołnierzy z Włoch do W. Brytanii sfery emigracyjne próbowały przygotować grunt dla andersowców i pokazywać ich w różowym kolorze. Zmobilizowano socjalistów typu Pragiera i polecono im popularyzować Polsk. Korp. Pom. wśród Labour Party.

Wycinki z prasy emigracyjnej orientują o nastawieniu elementu polskiego, protegowanego obecnie przez brytyjskie czynniki rządowe. Hymny na cześć Franco idą w parze z atakami na strajkujących kelnerów w Londynie.

Uczucia wobec andersowców wyładowały się naraz w Brighton. Najostrzej atakowali Szkoci. Drobne sprawy mieszano z istotnymi. Mniejsza o zarzuty pijaństwa, burd na zabawach.

Szkot Mac Gree miał za sobą ogromną większość sali. Pękła w ten sposób legenda o specjalnych sympatiach szkockich wobec wojska polskiego, spod znaku emigracji.

Czy mogli oficerowie oświatowi spod znaku ONR trafić do robotników radykalnych w Glasgow? Propaganda ideowa sławnego Rubensa z Londynu przyczyniła się raczej do przekreślania wśród postępowych elementów istotnych zasług żołnierzy na polu walki.

Gdy zaś w oddziałach polskich po wojnie zjawili się kaptowani żołnierze niemieccy, często z odznakami SS, gdy dla stworzenia dużych kadr brano ludzi nie umiejących nawet odpowiadać po polsku — nadano armii specyficzny charakter, który musiał obudzić obawy wśród robotników brytyjskich.

Teraz przybywają z Włoch oddziały umundurowane i upstrzone w różne ozdoby. Dzieje się to w chwili, gdy żołnierz angielski szybko zdejmuje mundur, by znaleźć pracę. Każdy żołnierz dumnie i wyzywająco kroczący na ulicy Victoria budzi szczególny niepokój w okresie dyplomacji atomowej.

Tym uczuciom ludności dali wyraz delegaci w Brighton. Rada Generalna ledwie uzyskała większość dla wniosków z góry opracowanych. Zdobyła je dzięki słabej orientacji opozycji, ale wbrew nastrojowi sali. Głosy obrony ginęły w śmiechu, krzyku i protestach zgromadzonych. Zresztą obrońcy mówili raczej z obowiązku niż z nakazu serca.

Nazajutrz prasa dokładnie zdawała sprawę z przemówień, zwróconych przeciw głosicielom trzeciej wojny oraz rzecznikom haseł faszystowskich.

Kto sprawił, że robotnik angielski w okresie braku rąk do pracy boi się przypływu robotników polskich?

W każdym razie głosowanie nie było wymierzone przeciw demokracji polskiej. Było ono wyrazem nieufności dla protektorów kosztownego przedsięwzięcia w postaci Resettlement Corps.

Delegaci w Brighton dowiedzieli się bowiem, że rząd brytyjski, targujący się z Rządem polskim o każdy funt, przeznaczył w budżecie na rok 1946/47 33 miliony funtów na utrzymanie PKPR. Jest to więcej niż jedna trzecia część kosztów utrzymania brytyjskich wojsk okupacyjnych w Niemczech.

W ten sposób środowe posiedzenie było przygrywką do piątkowej dyskusji nad polityką zagraniczną. Uwertura polska zapowiadała zgrzyt między TUC a rządem.

Jeśli w Parlamencie angielskim Polska była ofiarą Bevina w rozgrywce międzynarodowej, to w Brighton emigracja była ofiarą niezadowolenia TUC z zagranicznej polityki Bevina.

Regnis

Likwidacja bolączek i usprawnienie gospodarki

tematem obrad Wojewódzkiej Rady Narodowej

Przeglądem osiągnięć wewnętrznej gospodarki Wielkopolski w okresie ubiegłego miesiąca, na ostatnim posiedzeniu Wojewódzkej Rady Narodowej, było sprawozdanie wojewody poznańskiego St. Brzezińskiego. W przejrzystych i zwięzłych ramach statystycznych ujął Wojewoda całokształt prac, dokonanych we wszystkich sektorach naszej administracji.

W miesiącu październiku dla potrzeb Urzędu Wojewódzkiego uruchomiono z dotacji poszczególnych ministerstw ogólną kwotę 68 483 tys. zł. Oprócz tego województwo otrzymało 7 536 000 złotych z Państwowego Planu Inwestycyjnego. Praca urzędników była wydajna, niestety w ostatnim czasie daje się zauważyć dość silny odpływ sił urzędniczych z powodu zbyt niskiego uposażenia. Prowadzi się w dalszym ciągu akcję dokształcania pracowników administracyjnych i samorządowych (ostatnio ukończono kursy szkoleniowe dla sekretarzy gminnych i burmistrzów).

Stan bezpieczeństwa na terenie województwa znacznie się poprawił. Zmalała ogólna przestępczość, a zlikwidowanie kilku band rabunkowych przyczyniło się do dalszej stabilizacji wewnętrznej. Zanotowano jedynie wzrost wypadków kradzieży.

Akcja przeciwpożarowa przeprowadzana jest w Wielkopolsce coraz sprawniej. Rozminowywanie terenów, objętych działaniami wojennymi, jest prawie na ukończeniu, dzięki działalności utworzonych ostatnio rejonów pogotowia przeciwminowego (16 powiatów zostało całkowicie rozminowanych).

Na Ziemi Lubuskiej na czoło istotnych zagadnień wysunęła się akcja repatriacji Niemców. Wysiedlanie Niemców odbywa się obecnie przez trzy punkty zbiorowe: w Trzciance, Zielonej Górze i Gorzowie. Dalszymi aktualnymi sprawami powiatów nowoprzyłączonych są: weryfikacja ludności autochtonicznej oraz uregulowanie prawa własności rolnej.

Sprawozdanie z działalności odnośnych wydziałów Urzędu Wojewódzkiego dowodzi ożywienia na wszystkich odcinkach życia gospodarczego i kulturalnego województwa. Ożywienie to zaznacza się w dziedzinie akcji zdrowotno-sanitarnej, działalności Opieki Społecznej (posiadamy 190 kuchen społecznych, 14 stacyj Opieki nad Matką i Dzieckiem, 98 osób dziennie otrzymuje obiady w kuchniach ludowych), spraw inwalidzkich, walki z zarazami wśród zwierząt, odbudowy wsi i miast, remontu dróg oraz wzrostu produkcji artykułów przemysłowych.

Na odcinku aprowizacyjnym ważnym zagadnieniem chwili obecnej jest sprawa ściągnięcia zaległych świadczeń rzeczowych w zbożu i ziemniakach. W listopadzie zdrożały takie artykuły żywnościowe jak: mleko, słonina, masło i mięso.

Według oświadczenia wicewojewody Grosickiego stan wykopków w województwie poznańskim przedstawia się zadowalająco. Ilość ziemniaków, które z powodu różnych przeszkód, pozostały jeszcze nie wybrane, określa się na 1%. Przyjmując, że ogólna powierzchnia pól obsadzonych ziemniakami wynosi 300 tysięcy ha, sprzęt tegoroczny szacuje się na około 2¼ miliona ton. Z sumy tej pół miliona ton przeznacza się na cele przemysłowe. (Gorzelnie wyprodukują w tym roku 32 miliony litrów spirytusu.) Poza wykopkami niemniej ważnym zagadnieniem jest sprawa robót ornych i siewnych na Ziemi Lubuskiej. Dzięki pomocy Wojska Polskiego akcja ta rozwija się pomyślnie.

Bandytyzm jeszcze nie zlikwidowany

Dyskusja, jaka rozwinęła się nad sprawozdaniem Wojewody, wskazała na istnienie szeregu palących kwestyj, których rychłe rozwiązanie winno stać się naczelną dewizą czynników rządzących. Poruszając problem bezpieczeństwa, mjr Kornecki, zast. komendanta W. U. B. P., oświadczył, że chociaż na tym odcinku nastąpiła już znaczna poprawa w stosunku do okresu poprzedniego, to jednak sprawa bandytyzmu na terenie naszego województwa nie została jeszcze zlikwidowana. Ponieważ reakcyjne podziemie pozostawało ostatnio pod zdecydowanym obstrzałem organów bezpieczeństwa, zmieniło ono taktykę postępowania. Zamiast organizowania większych band zbrojnych, stosuje się obecnie metodę terroru indywidualnego. Na 120 napadów, dokonanych w ostatnich miesiącach, 100 miało charakter polityczny, 20 — rabunkowy, co wskazuje wyraźnie na to, że bandytyzm posiada u nas podłoże przede wszystkim polityczne.

Mjr Kornacki zaznaczył, że nielegalne podziemie liczy na ugrupowania opozycyjne w Polsce, mianowicie na PSL, którego związki z elementami reakcyjnymi zostały już wielokrotnie udowodnione.

Oświadczenie to stało się powodem długiej i w gorącym tonie utrzymanej dyskusji, w której doszło do silnej wymiany zdań między przedstawicielami partyj zblokowanych a PSL. Głos zabierali pp.: Niezgoda, Nowak, Drożdzik, płk Uziembło, dr Szałagan i inni. Większością głosów Rada powzięła w końcu rezolucję, wyrażającą pełne uznanie dla pracy Woj. Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Wielkopolsce oraz hołd poległym w obronie demokracji funkcjonariuszom U. B. Rezolucja potępia wystąpienie radnych PSL, atakujących działalność U. B. P. na naszym terenie.

Resztę pierwszego dnia wypełniły interpelacje radnych pod adresem władz wojewódzkich.

Poseł Piotrowski mówił o braku pomocy przy wykopkach, żądając wydania zarządzenia o przymusie pracy. Poseł Grajek przedstawił fatalne warunki życia w Słubicach, których mieszkańcy odczuwają brak opału (mimo istnienia w pobliżu kopalni węgla brunatnego), światła i wody. Prelegent wskazał również na powody zaznaczającej się ostatnio drożyzny oraz znikania z rynków pewnych artykułów pierwszej potrzeby, np. nici. O potrzebach Ziemi Lubuskiej mówił radny Starecki.

W wyniku obrad, postanowiono na wniosek posła Grajka zwołać w najbliższym czasie konferencję gospodarczą z udziałem przedstawicieli wszystkich stronnictw, na której omówionoby najistotniejsze sprawy aprowizacyjne naszego terenu.

Sprawy wsi wielkopolskiej

Drugi dzień obrad Wojewódzkiej Rady Narodowej rozpoczął się zreferowaniem przez radnego Hadrysia sprawy zdania zaległych świadczeń rzeczowych. We wszystkich powiatach naszego województwa pewien procent rolników nie wywiązał się jeszcze z nałożonego obowiązku. W sumie zaległe kontyngenty są pozycją wysoką. Ziemniaków zebrano dotychczas 14 388 ton a do zdania pozostało ich jeszcze około 18 000 ton. O wiele poważniej przedstawia się sprawa przekazania zaległych kontyngentów w zbożu, gdyż na mniej więcej 30 tys. ton żyta rolnicy zdali dopiero 2 500 ton. Indywidualne wnioski w sprawie obniżenia wymiaru lub zniesienia zaległości w świadczeniach doszły do Urzędu Wojewódzkiego tylko z nielicznych gmin i gromad. W dyskusji niektórzy interpelanci stwierdzili, że w poszczególnych Referatach Świadczeń Rzeczowych, metody załatwiania spraw są chaotyczne — dowodem tego może być fakt, że w powiecie krotoszyńskim usiłowano ukarać za opór w zdawaniu kontyngentów 4 rolników, którzy wykazali się kwitami zdawczymi.

Niemniej ważną sprawę, wiążącą się bezpośrednio z naszą gospodarką rolną, referował radny Nowak, omawiając kwestię walki z gryzoniami i ostem. Plaga myszy w Wielkopolsce przybrała ostatnio rozmiary klęski i nakazuje całemu społeczeństwu zorganizować szturmową akcję dla ratowania zbiorów i pól przed szkodnikami. W wyniku ożywionej dyskusji postanowiono powołać komisję do walki z gryzoniami. Do komisji wojewódzkiej weszli trzej członkowie W. R. N. — pp. Olejniczak, Niezgoda i Sayna, a ci z kolei uzupełnią skład — członkami instytucyj rolniczych oraz fachowcami, pochodzącymi ze sfer naukowych. Komisje dla zwalczania plagi myszy powstaną również w poszczególnych powiatach, gminach i gromadach, w których zachodzi konieczność tępienia gryzoniów i chwastów.

W dalszym ciągu obrad radny Becela omawiał projekt dekretu, w myśl którego banki nie będą uznawały spłat dokonanych w czasie okupacji na rzecz wyrównania zaciągniętych przed wojną pożyczek. W. R. N. wypowiedziała się przeciwko dekretowi, uważając, że tego rodzaju stanowisko Ministerstwa Skarbu byłoby aktem krzywdzącym wielu obywateli i wprowadziłoby wśród społeczeństwa wielkopolskiego demoralizację. Rada wniosła uchwałę domagającą się zmiany projektowanego dekretu.

Sprawa przyjęcia ośrodków zdrowia przez samorządy została zreferowana przez dra Jankowiaka. Prelegent przedstawił zebranym szkicowy obraz zdrowotności w Polsce i wykazał, że szerzące się po wojnie choroby społeczne i katastrofalna śmiertelność dzieci — wymagają, by wszystkie stojące do dyspozycji lekarzy ośrodki zdrowia podlegały zarządowi i kontroli samorządów. Wniosek jednogłośnie przyjęto.

Po odczytaniu sprawozdań komisyj Wojewódzkiej Rady Narodowej oraz po zaakceptowaniu drobnych zmian w zasięgu granic gmin Gosławice, Piotrkowice i miasta Śremu — radny Mazur zreferował sprawę zamierzonego upaństwowienia wszystkich zakładów psychiatrycznych Poznańskiego Wojew. Związku Samorządowego. W. R. N. wypowiedziała się w specjalnym wniosku przeciwko uszczupleniu zakresu działania Związku — a więc przeciwko ewtl. upaństwowieniu.

W dalszym ciągu obrad Rada przyznała pracownikom P. W. Z. S. dodatek na pokrycie podatku od wynagrodzenia oraz dostosowała pobory urzędnicze do nowych przepisów uposażeniowych. Rozpatrzono również sprawę opłat administracyjnych dla Poznańskiego Wojew. Związku Samorządowego i uchwalono, że pobierać się będzie od podań zwykłych — 30,— zł, od podań w sprawach lokalowych — 100,— zł, w sprawach koncesyj samochodowych — 1 000,— zł, od zażaleń — 100,— zł i za inne wnioski po 50,— zł. Niezamożni zwolnieni będą od kosztów po przedstawieniu świadectwa ubóstwa.

Dlaczego zmarzły ziemniaki?

Po dokonaniu wyboru Komisji Drogowej, radny Olejniczak zreferował sprawę wykopków ziemniaków. Radny stwierdził, że na terenie Wielkopolski na majątkach, administrowanych przez Państwowy Zarząd Nieruchomości Ziemskich, zamarzło wiele hektarów z niewybranymi ziemniakami. Referat czyni odpowiedzialnym za poniesione przez państwo straty — dyrektora instytucji — inż. Przegalińskiego i zarzucił mu ponadto, że P. Z. N. Z. objął w sposób niezgodny z zarządzeniami i intencjami władz centralnych — 30 do 40 resztówek, należących do Samopomocy Chłopskiej, że w niektórych majątkach po dokonaniu zbiorów, pola nie zostały zaorane ani zasiane i w końcu, że Zarząd przejął tylko takie obiekty, które były mu wygodne.

W dyskusji nad referatem niektórzy mówcy stanęli w obronie dyr. Przegalińskiego, stwierdzając, że w dniu 4 października, a więc w pełni okresu wykopkowego chwycił pierwszy mróz, który nawet we wzorowych gospodarstwach dokonał poważnych szkód. Bronił się również inż. Przegaliński, oświadczając m. in., że zmarznięciu uległo zaledwie 5% ziemniaków, a i ten odsetek przewieziony został do gorzelni i przerobiony na spirytus. Rada uchwaliła przekazać sprawę do zbadania Komisji Kontroli Społecznej i dopiero po jej orzeczeniu zajmie stanowisko.

W końcu radny Sayna zreferował sprawę wpisu do ksiąg hipotecznych obiektów, uzyskanych z tytułu nadania własności poprzez przeprowadzenie reformy rolnej. Rada wypowiedziała się za ugruntowaniem w masach chłopskich pewności posiadania ziemi i zwróciła się do Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego z wezwaniem do usprawnienia prac nad dokonaniem wpisu.

Ostatnim wreszcie punktem obrad była sprawa zwrotu majątków zrehabilitowanym V. D., na podstawie orzeczeń sądowych. W. R. N. uchwaliła, że te majątki zrehabilitowanych, które obecnie są w posiadaniu V. D. należy pozostawić w rękach ludzi, którym je powierzono a zrehabilitowani mogą ubiegać się o przyznanie im majątków tej samej wartości w innych okolicach z wyjątkiem terenów Ziem Zachodnich.

Po odczytaniu komunikatów i złożeniu kilku wolnych wniosków, przewodniczący zamknął posiedzenie.

T. P.

SIEDMIU KRASNOLUDKÓW
i
KRÓLEWNA ŚNIEŻKA
przetrwali wojnę, aby ukazać się na ekranach
kin
APOLLO i BAŁTYK
w przepięknej kolorowej kresówce Disneya
Film, który zachwyca dzieci — entuzjazmuje dorosłych
11-235
Początek seansów: kino „Apollo" godzina 15, 17, 19
kino „Bałtyk" „ 16, 18, 20
W niedzielę dodatkowe seanse o godzinie: 13 w kinie „Apollo" i o godzinie: 14 w kinie „Bałtyk"
Przedsprzedaż na dzień bieżący w kasach kin od godziny 10 — 12
Premiera już dziś dnia 14 listopada
W nadprogramie: najnowsze aktualności Polskiej Kroniki Filmowej

A ceny rosną...

Rosnące stale ceny na artykuły codziennej potrzeby są często tłumaczone przez masy konsumentów chciwością, paskarstwem i złośliwą spekulacją kupca-dystrybutora, posądzanego stale o chęć szybkiego wzbogacenia się.

Stanowisko to w przytłaczającej większości wypadków nie jest słuszne. Społeczeństwo dojrzałe, winno w myśl starej zasady: audiatur et altera pars, wysłuchać także i rozważyć głosy tych, których oskarża.

W celu zapoznania szerokich mas czytelników z warunkami w jakich żyje i pracuje wielkopolski kupiec, redakcja „Głosu Wlkp." postanowiła przeprowadzić szereg wywiadów w sferach kupieckich.

Należy przede wszystkim pamiętać dzisiaj o następujących kwestiach zasadniczych. Życie gospodarcze w Polsce składa się obecnie z trzech sektorów: państwowego, spółdzielczego i prywatnej inicjatywy.

Kupcy w kalkulacji sprzedawanych towarów są zależni przede wszystkim od cen, po jakich robią zakupy w wytwórniach, czy to hurtowniach państwowych, spółdzielczych i prywatnych. Zdawałoby się, że ceny w tych instytucjach znajdują się pod kontrolą państwa i winny być utrzymane na jednym poziomie. Tymczasem tak nie jest, gdyż zarówno centrale państwowe jak i spółdzielcze, ceny sprzedaży podnoszą. Nic przeto nie pomoże ograniczanie przez te instytucje wysokości zarobków detalisty jak to robi Państw. Centrala Handl., stemplując nawet odpowiednimi pieczątkami rachunki wydawane kupcom-nabywcom!

Ponadto zbyt nieregularne zaopatrywanie kupca zmusza go celem ciągłego obsługiwania klienta do szukania, poza państwowymi i spółdzielczymi, innych źródeł zakupu.

Roztoczona obecnie ścisła kontrola czynnika społecznego ma prawo stałego wglądu w regulacje cen i widocznie zwyżkę ich uznaje za uzasadnioną, skoro temu nie przeciwdziała. Należy pamiętać również o tym, że kupiec, chcąc się utrzymać na powierzchni, musi dbać o stały i szybki obrót, aby mieć płynny kapitał, niezbędny do gotówkowego pokrywania zamówień, gdyż obrotu kredytowego prawie nie ma. Wielki wpływ na kształtowaniu się cen mają również wszelkiego rodzaju świadczenia nakładane na kupca. Czynsz lokalowy za sklepy został wielokrotnie podniesiony, co kupiectwo poznańskie specjalnie odczuwa, gdyż niejeden musiał własnym nakładem swój sklep odbudowywać dosłownie z gruzów.

Podatek lokalowy nakładany przez władze został podwyższony i dochodzą do tego b. poważne daniny, jak: na odbudowę miasta, na szkolnictwo, pomoc zimową, organizacje społeczne, opłaty na rzecz inwalidów, b. więźniów, na wdowy i sieroty po nich pozostałe, na ubogich miasta, a w końcu — podatek od obrotu, świadectwo przem. itp. Wszystko to musi znaleźć pokrycie w dochodach kupca przy wymianie towarowej. Należy pamiętać jeszcze, jak drogi jest transport i jak często kupiec ponosi straty przy transporcie. Straty te są nie tylko spowodowane kradzieżą, ale bardzo często towar jest pośledniego wykonania z błędami (co bardzo często zachodzi przy tekstyliach), a cena zakupu była taka sama jak za towar zadowalającej jakości i dobrego wykonania.

Przyczyn skoków cen należy więc szukać gdzie indziej, a nie w zachłanności naszego kupiectwa z prawdziwego zdarzenia — wychowanego w tradycjach sumienności i solidności oraz wysoko pojętej etyce kupieckiej. I do tego tematu wkrótce powrócimy — na razie otwieramy nasze łamy dla zainteresowanych!

Rogala

Wartość odżywcza soków UNRRY

Jest rzeczą naturalną, że organizmy naszych dzieci wobec ciężkich warunków egzystencji w minionym okresie okupacji nie są tak odporne jak w czasach normalnych. Brak im w dostatecznej ilości wielu pierwiastków, wśród których jednym z najważniejszych to witaminy tak potrzebne organizmowi. Braki te możemy usunąć nie tylko przez lekarstwa i kuracje stosowane już w daleko posuniętych chorobach, lecz po prostu podawanie dzieciom odpowiednich pożywek.

Ministerstwo Aprowizacji i Handlu, doceniając dożywianie dzieci, epieszy z pomocą matkom rozprowadzając wysoko wartościowe soki owocowe z dostaw UNRRY. Soki te, stanowiące skondensowany wyciąg z owocu, bogate w witaminę „C", która należy do środków leczniczych, przeciwdziałających przede wszystkim szkorbutowi, zawierają również cukier owocowy będący najlepszą odżywką dla wycieńczonego organizmu.

Wojewódzki Wydział Aprowizacji i Handlu zwolnił w miesiącu listopadzie br. dla dzieci na karty serii „D" na odcinki nr 34, 35 i 36 — 3 puszki soku owocowego względnie pomidorowego. W związku z tym podaje się kilka praktycznych wskazówek.

Po otwarciu puszki należy sok przelać do naczynia szklanego (w żadnym wypadku emaliowanego lub cynkowego)), i tak przechować. Najlepiej przechowuje się sok przegotowany z cukrem, przelany do butelek, które należy zalakować. Przed użyciem należy sok rozcieńczyć wodą w stosunku 1:1. Norma maksymalna dzienna na jedno dziecko wynosi 1/4 do 1/2 litra.

Rozcieńczonego soku nie można przechowywać dłużej, niż jeden dzień.

Nowe zadania harcerstwa powiatu poznańskiego

Działalność drużyn harcerskich w naszym województwie nie ogranicza się swym zasięgiem tylko do terenu m. Poznania i innych miast powiatowych. Rozszerza się ona również w wielu miasteczkach i gminach województwa poznańskiego. Dowodem tego jest istnienie Hufca Harcerskiego, skupiającego drużyny z terenu powiatu poznańskiego. Hufiec ten reaktywowano po latach okupacji i obecnie wykazuje on ożywioną pracę na polu wychowania naszej młodzieży.

Zobrazowaniem prac Hufca była odprawa drużynowych, która odbyła się w pierwszych dniach bież. miesiąca. W odprawie wzięło udział 75 drużynowych i przybocznych, reprezentujących 17 drużyn. Ponadto przybyli przedstawiciele Komendy Chorągwi z komendantem hm. Stabrowskim, jego zastępcą hm. Trzewikowskim oraz członkiem Komendy phm. Tadyszakiem na czele.

Odprawa miała charakter programowo-szkoleniowy i w czasie jej trzydniowych obrad przedyskutowano wszelkie aktualne zagadnienia na rok harcerski 1946/47, ze szczególnym uwzględnieniem zbliżającego się sezonu zimowego. Ustalono, że hufiec weźmie udział w organizowanych przez Komendę Chorągwi „Białych Harrach". Ponadto szereg punktów programu odprawy poświęcono omówieniu minionej akcji letniej, a w dyskusji postanowiono, że w roku przyszłym Hufiec jeszcze więcej wzmoże akcję letnią na Ziemiach Odzyskanych.

W szeregu wygłoszonych referatach, związanych z zagadnieniem pracy harcerskiej w terenie, uwypuklono kwestię szkolenia nowych drużynowych. Przeprowadzone na miejscu zbiórki drużyn i zastępów wykazały u drużynowych spory zasób wiadomości teoretycznych, niemniej jednak Druh Hufcowy zmuszony był skorygować pewne posunięcia.

Nowo wyszkoleni drużynowi uzyskali przez czas trwania odprawy szereg cennych wiadomości, a inni spośród obecnych mieli możność zapoznania się z nowym programem i techniką harcerską.

Należy dodać, że techniczną i programową stronę odprawy przygotował dh Myszkiewicz.

Uzdrowiska Dolnośląskie przed sezonem zimowym

(Ss) Zarząd Państw. Uzdrowisk Dolnośląskich mieszczący się w Solicach-Zdroju, przygotowuje się obecnie energicznie do nowego, tym razem zimowego sezonu.

W samych Solicach powstać ma niebawem nowe sanatorium dla ciężej chorych. Poza tym szykuje się wiele niespodzianek dla amatorów sportów zimowych. M. in. powstać ma w Karpaczu nowa skocznia narciarska, umożliwiająca skoki do 65 m, projektuje się także uruchomienie specjalnego wyciągu narciarskiego na Śnieżkę.

Obecny martwy sezon wykorzystuje się dla remontów i przygotowań.

Wkrótce ukazać się ma także nowy Informator oraz poważniejsza publikacja wydawnicza: „Przewodnik po Uzdrowiskach Dolnośląskich", wydany nakł. Śląskiej Spółdz. Reklamowej w Katowicach.

Odezwa do ogółu kupiectwa poznańskiego

Po raz drugi w obecnym ciężkim okresie powojennym trzeba przyjść ze szczególną pomocą tym wszystkim biednym, którzy nie mają jeszcze możliwości zdobycia własną pracą chleba, odzienia i ciepła domowego. Nędza jest wielka, a złagodzić ją może jedynie wielkie miłosierdzie braterskie!

Kupiectwo poznańskie, tak chlubnie zapisane w zeszłorocznej zbiórce pieniężnej na Pomoc Zimową, i tym razem nie odmówi braterskiej pomocy wszystkim potrzebującym.

W tej myśli zwracamy się z gorącym apelem do wszystkich kupców, zrzeszonych jak i niezorganizowanych, by stanęli solidarnie w jednym szeregu akcji niesienia pomocy zimowej przez deklarowanie ofiar według wytycznych, ustalonych przez podpisany Komitet.

Techniczną stronę akcji zbiórkowej przeprowadza sekretariat Komitetu (Zwierzyniecka 13, pok. 12, tel. 79—09), który ze swej strony apeluje do całego kupiectwa poznańskiego, by szło w miarę możliwości na rękę mężom zaufania Komiteta, deklarując chętnie odpowiednie datki.

KUPIECKI KOMITET AKCJI POMOCY ZIMOWEJ.

Zrzeszenie Kupców Miasta Poznania
Zrzeszenie Kupców Branż: Budowlanej, Opałowej, Papierniczej, Samochodowej, Skór, Spożywczej, Włókienniczej, Żelaznej — Zrzeszenie Drogistów — Zrzeszenie Hurtowników Branży Kolonialnej — Zrzeszenie Importerów i Hurtowników Win — Zrzeszenie Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych — Zrzeszenie Kupców Zbożowych — Zrzeszenie Przemysłu Gastronomicznego.

Otwarcie Salonu Sztuki

Stworzenie wśród zwaliska Al. Marcinkowskiego w Poznaniu najprawdziwszego Salonu Wystawowego i oddanie go pod zarząd Związku Zawodowego Polskich Artystów Plastyków — Okręg w Poznaniu, stanowi w życiu kulturalnym naszego miasta pozycję wartością i atrakcyjną. Należy zatem podkreślić twórczą rolę, jaką w tej kosztownej przy naszych rozległych potrzebach imprezie odegrali naczelnicy Wojew. i Miejskiego Wydz. Kultury i Sztuki M. Weigt i S. Hebanowski oraz arch. J. Cieśliński i inż. K. Ulatowski.

Lecz na samym wstępie należy zaznaczyć, że Salon w obecnych rozmiarach nigdy nie będzie mógł służyć „wystawom reprezentacyjnym", jak to podaje bez żenady katalog obecnej inauguracyjnej wystawy. Wystarczy nadmienić fakt, pomieszczenia na salach zaledwie 58 eksponatów ściennych — i to w przeważającej części prac maloformatowych.

Rzeczywiście ładny, nowy Salon Sztuki Z. Z. P. A. P. będzie natomiast mógł służyć z dużym pożytkiem stałym ekspozycjom prac poznańskiej grupy plastyków — czy też innym grupom — po przesianiu zgłaszanych prac przez solidne sito autorytatywnego kolegium Z. Z. P. A. P. — nie tylko z uwagi na szczupłość wystawowego salonu.

Organizatorzy omawianej wystawy o sicie zapomnieli, lub też przeholowali w serdecznej pobłażliwości w stosunku do — niestety — wielu prac.

Należało ten inauguracyjny pokaz dorobku członków Z. Z. P. A. P. nazwać „wystawą niezależnych". Zastrzeżenia nasze pozostałyby wtedy w sferze formalnej, a nie dotykałyby ostrza ogólnie stosowanej na wystawach zasady selekcji i wypracowanego poziomu, o które z całą bezwzględnością walczyć musimy, o ile mamy odbudować nasz zagubiony w okupacyjnym wirze i zaniedbany przez wieloletnią abstynencję wystawową poziom polskiej plastyki.

Wystawy służą nie tylko po to, aby organizować zetknięcie dzieła sztuki z konsumentem, lecz spełniają nie równie ważniejsze zadanie konfrontowania młodzieży artystycznej z dojrzałymi tworami pracy starszych kolegów, w warunkach umożliwiających studia porównawcze.

Biorąc do pomocy alfabetyczny układ katalogu wyróżniony błyskotliwy w najlepszym znaczeniu tego słowa „Niebieski wazon" Wandy Chełmońskiej i kapitalne „Kwiaty" Alfonsa Chojnackiego, Zofia Dziurzyńska-Rosińska przypomina nam się z doskonale zbudowanym pod względem formy i barwy „Pejzażem". U Eugeniusza Gramatyki zastanawia niemile rozbieżność poziomu między świetną w koncepcji kolorystycznej (kapitalna skala brązów) „Martwą Naturą II", a słabą „Martwą Naturą I". Ildefonsa Houwalta „Wyprawa amazonek" — zdaje się być projektem do arrasu — zyskałaby na spolistości kompozycyjnej, przy wnikliwszej pracy nad istotą wzajemnej gry plam barwnych w kompozycji zamkniętej. „Żniwa" Zofii Hubickiej przedstawiają dobrą i przemyślaną robotę malarską. Na specjalne podkreślenie zasługują śmiałe i bezpośrednie w środkach wypowiedzenia się „Dęby w Rogalinie" Jana Kabacińskiego.

Forma podania projektów witrażowych przez Stanisława Powalisza wydaje się być lekceważeniem własnego ciekawego rzemiosła artystycznego — no i po troszę publiczności wystawowej.

Jako jedną z najlepszych prac należy wymienić „Kompozycję" St. Szczepańskiego. Jest to olej pełen „pachnącej" świeżości, kolorystycznej i kompozycyjnego ładu.

Czyste malarstwo Wacława Taranczewskiego emanuje klasę, o której dałoby się pisać wiele. Znakomity artysta wystawił duży olej „W pracowni" o błyskotliwej koncepcji odśrodkowego układu kolorystycznego dokoła wyrafinowanej centralnej plamy barwnej.

Mieczysława Tatarkiewicza „Przystań na jeziorze" ma wszelkie cechy dobrego malarstwa, po usunięciu pewnych niejasności fakturowych.

Wytrwany grafik poznański Jan Wroniecki wystawił dwa małe oleje, wypływające jednak z twórczej substancji rasowego grafika.

W dziale rzeźby pokazał Kazimierz Bleńkowski sumienną w robocie i skupioną w wyrazie „Głowę Chopina". W tym dziale zasługuje jeszcze na wyróżnienie interesująca w nastroju „Madonna" Czesława Woźniaka.

Jeżeli w naszym lapidarnym omówieniu wystawy pomijamy szereg nazwisk, kierujemy się: albo niewspółmiernością między szacunkiem (dla twórców) a koniecznością obiektywnej oceny, albo przeświadczeniem o przypadkowości wystawionych prac, lub też uważamy, że o wielu pracach pisać po prostu nie można.

Jeżeli jedyny w Poznaniu Salon Wystawowy (przed wojną były ich zdaje się — trzy) ma pełnić swoje twórcze i wychowawcze zadania, to Z. Z. P. A. P. jako jego moralny opiekun, gospodarz i organizator wystaw, powinien przestrzegać linii postulatów, poruszonych na wstępie naszego artykułu — postulatów, które nie są naszym wynalazkiem, bo nasuwają się każdemu wnikliwszemu obserwatorowi naszego organizującego się życia kulturalnego. Należy je wziąć pod rozwagę dla dobra Związku, mającego tyle pięknych zasług pionierskich w dziedzinie odbudowy naszej zrujnowanej kultury artystycznej, dla istotnego dobra wystawiającego plastyka i... dla dobra popularyzacji i uczciwej demokratyzacji naszej kultury plastycznej, w możliwie najlepszym wydaniu.

Henryk Smuczyński

ZOPERY

„Cavalleria rusticana" Mascagniego — „Pajace" Leoncavalla

W nieszerokim jeszcze, siłą rzeczy, zasięgu repertuarowym naszej opery w okresie powojennym „Cavalleria" oraz „Pajace" stanowią pozycję ważną. Małżeństwo sceniczne obu tych oper, ciesząc się wiekiem wcale dojrzałym okazało się stadłem wyjątkowo dobranym i szczęśliwym. Mascagni swą świetną jednoaktówką odniósł zwycięstwo na konkursie w Rzymie 1890 roku, a w dwa lata potem opera Leoncavalla swoim sukcesem utwierdziła zadomowienie się nowego stylu liryczno-werystycznego, we włoskiej operze. Oba dzieła będące w swoim czasie manifestem tego kierunku, który krańcowy realizm życia codziennego przeciwstawia filozoficznemu idealizmowi dramatów Wagnera, mają doskonałe walory teatralno-muzyczne a co, za tym idzie — zapewniony byt na deskach scenicznych. Gra instynktów oraz namiętności duszy ludzkiej ukazane są widzom w postaci takiej, jaka się godzi z przysłowiowym eksplozywnym temperamentem ludu włoskiego. Dzięki temu nawet tak wytarte i pospolite motywy wielu libret włoskich oper jak miłość, zazdrość, sztylet itd. nie rażą tu zbytnio. Pozbawione są one znamion sztuczności jaka powstawała i nieraz w tyglu współpracy poety z kompozytorem, ale stają się niejako epizodami z życia urobionymi oczywiście do adaptacji teatralnej w odpowiedni sposób, przez zgęszczenie akcji i podkreślenie w niej momentów czysto sensacyjnych.

„Cavalleria" ze swą muzyką już dziś nieco wypłowiałą, obfituje wszakże w efektowne strzeliste frazy partyj wokalnych, dające popis śpiewakom. Na czoło obsady wysuwa się Santuzza, w ujęciu dr. Stani Zawadzkiej. Śpiew jej oparty na swobodnym władaniu wszelkimi arkanami sztuki wokalnej jest pełen mocy wyrazu, żywiołowych akcentów i pewnego nawet rozmachu brawurowego, koniecznego w tej partii. Santuzza jest niechybnie popisową kreacją Zawadzkiej, którą podbija ona z miejsca słuchaczy. Dobre momenty miał Józef Woliński (Turridu), zwłaszcza w duecie oraz pieśni przy winie, choć nie jest to właściwie odpowiednia partia dla jego głosu. Serenada za sceną akompaniowana przy fortepianie (dlaczego?) wypadła bledo i bezbarwnie. Alfio — Czesław Kozak mający swój główny popisowy numer we wstępnej arii — wywierał jak zawsze korzystne wrażenie dzięki plastycznemu zarysowaniu tej całej charakterystycznej postaci wieśniaka sycylijskiego. Muzykalnie wypadł również śpiew Loli (Emma Szabrańska) której zresztą Mascagni nie daje szerszego popisu.

Nielatwa i odpowiedzialna jest rola chórów. Brzmiały one chwilami zbyt modernistycznie, jak na pióro Mascagniego. W scenie modlitwy zdetonował chór zasceniczny, a za nim poszedł chór solistów. W efekcie tego nieporozumienia, orkiestra i zespół śpiewaczy muzykowali dłuższą chwilę w dwóch różnych tonacjach.

Operę prowadził dyr. dr Zygmunt Latoszewski pod którego batutą pięknie zwłaszcza wypadło znane intermezzo symfoniczne drugiej odsłony (szkoda że się je wykonuje przy otwartej kurtynie gdyż rozprasza to niemało uwagę widzów). Na ogół tempa budziły zastrzeżenia o tyle, że były przeholowane i zbyt nerwówe. Znając skądinąd sumienność pracy operowej dyr. Latoszewskiego można przypuszczać, że i tym razem prób nie starczyło.

Duża świeżość inwencji melodycznej w połączeniu z ciekawą instrumentacją tchnie z partytury „Pajaców". Jeśli idzie o walory czysto muzyczne, to opera Leoncawalla stoi znacznie wyżej od „Cavalleria". Już prolog stylizowany na wzór dawnej „Commedia del arte" jest przykładem mistrzowskiej ręki pisarskiej, zaś sceny przedstawiające teatr w teatrze, w którym rozgrywa się cała tragikomedia, mają w sobie dużo napięcia dramatycznego.

Nedda w ujęciu Zofii Fedyczkowskiej, była postacią nadzwyczaj żywą, i sugestywną. Trzeba było widzieć jej pozy, mimikę, harce tańczącej Colombiny. Trzeba podziwiać pełen werwy muzycznej ton z jakim oddała wszystkie nuanse partii. Obok Musetty z „Cyganerii" jest to rola w której Fedyczkowska jest niezastąpiona. Prócz scen solowych na podkreślenie zasługują zwłaszcza jej duet z Silviem (Zygmunt Marjański) oraz z Toniem. Cezary Kowalski jako Tonio wysunął się na czoło męskiej obsady. Świetnie zaśpiewany prolog oraz dalsze sceny pozwoliły ukazać jego piękny baryton w świetle bardzo korzystnym. Szczególnie średni rejestr i góra miały brzmienie nośne, skoncentrowane w dźwięku i soczyste. Do Cania potrzebny jest raczej tenor bohaterski. Witold Łuczyński rozporządzając raczej lekkim lirycznym głosem umiał wszakże dzięki nader sumiennemu opanowaniu partii oraz dużej muzykalności uplasować Cania w ramach dyspozycji swego tenoru. Efekt był całkiem zadowalający a znaną arię „Śmiej się Pajacu" artysta zmuszony był powtórzyć. Beppa śpiewał Józef Prząda.

Pod batutą kapelm. Zygmunta Wojciechowskiego orkiestra, zespoły oraz akompaniamenty brzmiały doskonale. Partytura opracowana z dużym pietyzmem wszystkich szczegółów technicznych, trudne piana istrumentów drewnianych wypadły bez zarzutu a między orkiestrą i głosami panowała właściwa proporcja dynamiki.

Obie opery reżyserowała Maria Janowska (w Cavalleria śpiewała ponadto Lucję). Bardzo cenną zaletą jej pracy było zwłaszcza ożywienie i wciągnięcie w krąg akcji dramatycznej martwych zwykle chórów oraz statystów. Można by co najwyżej podyskutować nad sceną pierwszą w „Cavalleria", gdzie zbyt długo podziwiamy dekoracje (pomimo że w realizacji Zygmunta Szpingera całkiem na podziw zasługują) a przesuwające się po scenie postacie rozpraszają nieco uwagę zaabsorbowanego muzyką słuchacza.

Dr Zygmunt Sitowski

KRONIKA POZNAŃSKA

Czwartek, dnia 14 listopada 1946 roku
Józefata — Wszerada
Słońce wschodzi g. 7.11; zachodzi g. 16.02
Księżyc wschodzi g. 20.54; zachodzi g. 13.01

Piątek, dnia 15 listopada 1946 roku
Gertrudy — Przybygniewa
Słońce wschodzi g. 7.00; zachodzi g. 16.01
Księżyc wschodzi g. 22.16; zachodzi g. 13.35
(ostatnia kwadra)

Echa poznańskich wydarzeń

(St) W ub. poniedziałek odbyło się II zebranie Pow. Komitetu Akcji Pomocy Zimowej, na którym byli obecni przedstawiciele poszczególnych organizacyj charytatywnych i partyj politycznych. Zebranie zagaił przewodniczący Komitetu **starosta powiatowy p. mgr Nowicki**, po czym **kierownik PKOS p. mgr Nawrocki** przedstawił sprawozdanie z dotychczasowej działalności Komitetu. Kierownik zaapelował również do poszczególnych organizacyj, partyj, spółdzielni i Zw. Samopomocy Chłopskiej o popieranie Akcji Pomocy Zimowej i współpracę z Komitetem.

Ponadto omówiono na zebraniu plan działalności w miesiącu listopadzie, przy czym zaznaczono, że główny nacisk zostanie położony na opodatkowanie się przedsiębiorstw i sprzedaż znaczków oraz nalepek na Pomoc Zimową.

(c) W końcu ub. miesiąca odbyła się w **lokalach Państw. Gimn. i Liceum im. K. Marcinkowskiego konferencja dyrektorów szkół średnich** ogólnokształcących z terenu województwa poznańskiego. Konferencji przewodniczył **kurator O. S. p. Bieńkowski**, a ponadto przybył na nią **naczelnik Wydz. Ministerstwa Oświaty dr A. Białecki.** W czasie obrad wygłoszono referaty, omawiające podstawy ideowe dzisiejszej szkoły średniej, organizację Tow. Burs i Stypendiów oraz organizację pracy w klasach wstępnych. Ponadto omówiono nowy program gimnazjów i liceów ogólnokształcących.

Na zakończenie obrad **dyrektorzy uchwalili rezolucję oponującą przeciwko zakusom na nasze granice na Odrze i Nisie.**

W ub. piątek, sekcja kuchmistrzów przy Związku Zaw. Prac. Gastronomicznych w Poznaniu, urządziła podniosłą uroczystość **wręczenia dyplomu członka honorowego** swemu prezesowi **p. Marianowi Inglingowi,** w dowód wdzięczności **za przechowanie** przez okres okupacji **sztandaru sekcji.**

Bohaterskiemu działaczowi związkowemu, z ramienia Związku Pracowników Gastronom. złożyli podziękowanie i gratulacje pp. **Zieliński i Oleś.**

Na zakończenie uroczystości zebrani kuchmistrze zgotowali swemu prezesowi serdeczną owację.

(c) W ub. piątek **w Zarządzie Państwowych Nieruchomości Ziemskich na Okręg Ziemi Lubuskiej w Poznaniu** odbyło się uroczyste wręczenie świadectw studentom Wydz. Rolniczo-Leśnego U. P. Uroczystość zagaił **p. dyr. Pleszczyński,** który powitał gości i wychowanków. **Wicedyrektor Kozłowski** zobrazował prace studentów w okresie od czerwca do listopada br., przeprowadzone nad rozparcelowaniem 82 majątków w 13 powiatach. W imieniu Rady U. P. podziękował studentom **p. prof. Łastowski,** poczem dokonano rozdania świadectw 29 studentom.

Samobójczy skok

(St) W ub. sobotę pozbawił się życia przez zeskoczenie z poręczy klatki schodowej **Jan Bejgerowicz,** zam. przy ul. Jeżyckiej. Przywołany lekarz stwierdził **zgon na miejscu.** Przyczyn samobójstwa nie ustalono.

Przychwyceni na fałszerstwie

(St) W dniu 9 bm. Komisariat I. MO przytrzymał p. Jerzego Czechlewskiego, zam. przy ul. Długiej, m 10, przy którym znaleziono fałszywe dokumenty urzędowe na nazwisko Tadeusza Bąka. Po zbadaniu sprawy okazało się, że p. T. Bąk pożyczył Czechlewskiemu swoje dokumenty, które sam również sfałszował. Obu przekazano do dyspozycji Woj. Kom. M. O.

Przed procesem wielkiej bandy terrorystycznej

Urzędnicy samorządowi — członkami nielegalnej organizacji

(c) W końcu lata bież. roku **zlikwidowano** na terenie powiatu międzyrzeckiego **nielegalną organizację,** występującą pod nazwą **„Polski Związek Wojskowy",** a na terenie powiatu **określanej pseudonimem „Maria".** W wyniku przeprowadzonych dochodzeń **osadzono w więzieniu 36 członków** organizacji, w tym 3 kobiety. Proces członków organizacji rozpocznie się w poniedziałek **dnia 18. bm. o godz. 9-tej** przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Poznaniu w świetlicy Woj. Kom. Milicji Obywatelskiej przy ul. Marsz. Focha 92. Rozprawa jest jawna, **a karty wolnego wstępu otrzymać można** codziennie w godzinach od 9—11-tej **w Wydziale Śledczym Woj. Urz. Bezp. Publicznego, przy ul. Kochanowskiego 2.**

Jak wynika z aktu oskarżenia, obejmujące 40 stron maszynopisu, działalność nielegalnej organizacji została zapoczątkowana w okolicach Międzyrzecza w sierpniu 1945 r. Wówczas to założyciel organizacji, **Stanisław Bogdanowicz** (ps. „Tom"), otrzymał od **kpt. „Zenona"** rozkaz zorganizowania P. Z. W. w Międzyrzeczu. Bogdanowicz działał w r. 1944 w kolejowej drużynie dywersyjnej, a w chwili ogłoszenia dekonspiracji oddziałów A. K. nie ujawnił swej przynależności. Na rozkaz kpt. „Zenona" udał się wraz z 5-ma towarzyszami do Międzyrzecza, gdzie jako rzekomy przesiedleniec otrzymał warsztat mechaniczny przy ul. Zbąszyńskiej 6.

W krótkim czasie na terenie miasta i powiatu została zorganizowana grupa P. Z. W. „Maria", której kierownictwo powierzono **Kazimierzowi Rutkowskiemu** (ps. „Bary"), kierownikowi Pow. Biura Rolnego i Państw. Urzędu Samochodowego w Międzyrzeczu.

Dalszymi z głównych oskarżonych są: **Edmund Jarysz,** kierownik referatu śledczego M. O. w Międzyrzeczu, **Stefan Vorbrodt** (ps. „Kusy"), kierownik Wydz. Aprow. i Handlu przy Starostwie Pow. w Międzyrzeczu oraz **Nikodem Majchrzak,** burmistrz miasta Bróje.

Banda prowadziła **działalność terrorystyczno-rabunkową,** skierowaną **głównie przeciwko członkom demokratycznych partyj politycznych.** W ciągu jednego roku dokonali członkowie bandy 13-tu napadów rabunkowych oraz licznych rozbojów. Między innymi w nocy z 24 na 25 maja br. zamordowano członka PPR **Stanisława Garbacza** ze wsi Mokry Lutol. Z 3 na 4-go czerwca zabito sołtysa wsi Rogoźniec **Franciszka Stroisza,** a żonę jego. Marię, ciężko raniono. Oliu małżonków zaciągnęli członkowie bandy do chlewa i tam, złożywszy ich w korycie, oddali do nich serię strzałów z automatów. Żona sołtysa zeznawać będzie w procesie jako świadek. Ponadto w końcu kwietnia br. zamordowano funkcjonariusza Pow. U. B. P. w Międzyrzeczu, **ppor. Antonika.**

Wśród oskarżonych znajduje się również 5-ciu funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, oraz kilkunastu włościan z powiatu międzyrzeckiego.

Proces, który potrwa kilkanaście dni, zapowiada się bardzo ciekawie z uwagi na sensacyjne szczegóły, zawarte w akcie oskarżenia.

Ukarani odszczepieńcy

(lk) Specjalny Sąd Karny w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Lesznie, pod przewodnictwem sędziego Woltyńskiego rozpatrywał sprawę 33-letniego „volksdeutscha" Horsta Mehl'a, zamieszkałego ostatnio w Osiecznej, w pow. leszczyńskim.

Podczas rozprawy stwierdzono, że Mehl w czasie okupacji, szczególnie w początkowym okresie, był dla Polaków wyniosły i ordynarny, a nawet obrzucał ich wyzwiskami, wymyślając od „polskich świń". Z drugiej jednak strony oskarżony sprzedawał Polakom po cenach normalnych różne towary reglamentowane bez kartek, dostarczał polskim więźniom papierosów oraz starał się w niejednym przypadku przybywać z pomocą Polakom.

Sąd uznał te momenty jako okoliczności łagodzące i wymierzył oskarżonemu najniższy dopuszczalny wymiar kary 3 lata więzienia.

Ten sam trybunał rozpatrywał jeszcze sprawę 59-letniego „V. D." II grupy listy niem. Antoniego Dubskiego z Leszna, ul. Żwirki i Wigury 1.

Oskarżony w czasie okupacji był czynnym członkiem oddziałów S. A. i posiadał stopień „gruppenfuehrera". Choć oskarżony tłumaczył się, że w obawie o posadę a przez to utratę możliwości wspierania swych starych rodziców, zgłosił się do S. A. oraz że stopień „truppenfuehrera" dano mu dlatego, że służył poprzednio 15 lat w wojsku niem. i zwolniony został w stopniu chorążego, Sąd był jednak zdania odmiennego. Jako mąż Niemki zaliczonej do II grupy V. D. nie powinien się lękać o stanowisko. Poza tym samo należenie do związku zbrodniczego jest przestępstwem. Społeczeństwo polskie, zwłaszcza na Ziemiach Zachodnich, miało w okresie okupacji dość okazji do przyjrzenia się zbrodniom popełnianym przez Niemców w tej organizacji. Oskarżony jako długoletni poddany Państwa Polskiego i wywodzący się z polskiej rodziny winien był zatem znać zasady polskiego kodeksu karnego. Sąd biorąc pod uwagę dotychczasową niekaralność oraz wiek oskarżonego, skazał Dubskiego na 3 lata więzienia.

Które przedsiębiorstwa będą upaństwowione

W numerze 23 i 25 Pozn. Dziennika Wojew. został zamieszczony drugi i trzeci wykaz przedsiębiorstw, z działu przemysłu drzewnego i budowlanego, przechodzących na własność Państwa na podstawie ustawy z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejściu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej.

Nieuwaga woźniców

(j) Już niejednokrotnie mieliśmy możność zaobserwować, że pojazdy konne naszego miasta są przyczyną najrozmaitszych drobnych, czy poważniejszych nawet wypadków.

O ile kierowcy samochodów, motocykliści a nawet skromni rowerzyści starają się przynajmniej respektować przepisy dotyczące ruchu na drogach publicznych, to zachowanie się woźniców pozostawia wiele do życzenia.

Z reguły nie zatrzymują się oni przed stojącymi na przystankach tramwajami. Wskazanie batem kierunku jazdy jest dla nich także wysiłkiem zbyt wielkim. Skręcanie w bok, wymijanie innych pojazdów bez uprzedniego sprawdzenia, czy taki ruch nie zagraża bezpieczeństwu publicznemu, stał się prawem zwyczajowym woźniców.

Klasycznym wynikiem takiej bezmyślnej i nieuważnej jazdy było zderzenie wozu konnego z tramwajem przy zbiegu ul. M. Focha i Berwińskiego. Szczęściem, poza lekkimi uszkodzeniami tak wozu konnego jak i tramwaju, wypadek nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach. Zawdzięczać to należy orientacji pasażerów i ich nikłej liczbie na pomoście.

Odczyt o odbudowie Anglii i Francji

Z ramienia Stowarzyszenia Architektów Rzeczypospolitej Polskiej — **inż. arch. Leonard Tomaszewski,** wygłosi w piątek, dnia **15 bm.** w auli Szkoły Inżynierskiej referat pt.: **„Wrażenia z podróży po Anglii i Francji i zagadnienia odbudowy w tych krajach".**

Referat będzie ilustrowany przeźroczami.

Zebrania w dniu 15 listopada

Sekcja Żelaźników przy Zw. Prac. Umysł. w Handlu i Przemyśle — godz. 18.30 w lokalu przy ul. Szkolnej 3.
Stronnictwo Pracy, Koło Górczyna — godz. 18-ta w lokalu przy ul. Górczyńskiej 15.

Gościnna „Kukułka"

Żywotność „Kukułki", tej z Poznaniem nierozerwalnej imprezy o charakterze dobrej satyry, uwidacznia się w cyklu gościnnych występów.

Maria Chmurkowska,
wybitna interpretatorka polskiej satyry

„Kukułka" gościła ostatnio Bogdana Brzezińskiego, świetnego satyryka krakowskiego i, nie łapiąc nawet oddechu, dała poznańskiej publiczności w dniu wczorajszym nowy wieczór — tym razem z Marią Chmurkowską.

Na tle, znanych z wieczorów „kukułczanych" postaci: Drewicz, Marzinkówna i postać nowa — acz wszystkim znana — Korfi-Kawecka — wystąpiła, ulubienica publiczności polskiej, Maria Chmurkowska.

Intencja każdego uczciwego recenzenta, który uwolnił się od takich czy innych względów oraz stara się odtworzyć to wszystko co widział i czego był świadkiem, powinna być wyraźna.

Gdyby można powiedzieć, „jak się nie ma co się lubi, to się lubi co się ma", to byłoby to w Poznaniu najniesłuszniejsze. „Kukułkę" w Poznaniu lubimy nie tylko za to, że jest u nas, ale nawet i dlatego, że jest odzwierciedleniem „krzywostek" naszego życia.

Maria Chmurkowska z właściwą jej ekspresją odtworzyła szereg obrazków z życia, które odgrywają się nie tylko na „warszawskim podwórku". Mało tego, Chmurkowska sięga w rodzimej satyrze po akcenty szersze, co uwidacznia się właśnie w jej kapitalnej „Podróży po Europie".

Trudno byłoby w krótkiej recenzji omówić to wszystko, co nasuwa się recenzentowi w trakcie pisania odniesionych wrażeń. Nie można pominąć jednak tego lirycznego klimatu, który w wyrafinowany sposób Chmurkowska odczuwa. Wczorajszy wieczór dał sympatykom „Kukułki" tę pełnię zadowolenia, jakiej domagać się musi kulturalny i inteligentny bywalec.

(t. h. n.)

KRONIKA GNIEŹNIEŃSKA

Dyżury

Nocny dyżur lekarski pełni w dniu 14 bm. dr Jakowicz, ul. Stalina 14.

Dyżuruje **Apteka pod Orłem,** ul. Farna 1.

Limoniadę z drobnoustrojami sprzedawał niesumienny kupiec

(pr) Do odpowiedzialności karnej pociągnięty został Marceli Budzyński, kupiec z Wągrówca, ul. Kolejowej 16.

Na rozprawie, która odbyła się przed Sądem Okręgowym w Gnieźnie na sesji wyjazdowej w Wągrowcu okazało się, że Budzyński sprzedawał w czerwcu br. i wyrabiał limoniadę, zanieczyszczoną drobnoustrojami pochodzenia roślinnego oraz grzybkami rodzaju „Manilia". Zgodnie z oskarżeniem spożycie zanieczyszczonej limoniady mogło szkodliwie działać na zdrowie.

Niesumiennego kupca skazano na tysiąc złotych grzywny.

Ostateczny termin werylikacji powstańców wlkp.

(pr) Związek Powstańców Wielkopolskich 1918/19 w Gnieźnie zawiadamia, że ostateczny termin weryfikacji członków upływa z dniem 15 listopada. Wzywa się zainteresowanych do zgłaszania się w biurze Związku przy ul. Stalina nr 6, gdyż jest to już ostatni termin przeprowadzanej weryfikacji. Kto się zatem nie zgłosił, niech zaraz dopełni tego obowiązku.

Macocha stanęła przed sądem za znęcanie się nad pasierbem

(pr) Na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Gnieźnie na sesji wyjazdowej w Wągrowcu zasiadła 42-letnia Maria Drews, zamieszkała w Skokach, pow. wągrowieckim.

Zgodnie z aktem oskarżenia Drewsowa w dniu 13 sierpnia br. znęcała się nad swym 8-letnim pasierbem Stefanem Drewsem. Macochę skazano na 6 miesięcy więzienia z warunkowym zawieszeniem tej kary na okres lat 5.

Złodziej mieszkaniowy

(pr) W dniu 7 bm. dokonał kradzieży 1200 zł gotówki i dwu pierścionków z mieszkania p. Moniki Czekalskiej przy ul. Dąbrówki 19/20 niejaki Zbigniew Jachiewicz, bez stałego miejsca zamieszkania. Sprawcę oddano do dyspozycji Sądu Grodzkiego.

„Pospolnie, a sami..."

Z wystawy ziemiopłodów Powiatowego Biura Rolnego w Gnieźnie

(pr) W ramach jesiennej akcji zespołów Przysposobienia Rolniczego i zakończenia ich prac, zorganizowało Powiatowe Biuro Rolne w ostatnich dniach w Szkole Rolniczej na Winiarach pod Gnieznem wystawę ziemiopłodów. Składała się ona z poletek konkursowych zespołów męskich i żeńskich, które ukończyły w bieżącym roku pierwszy stopień Przysposobienia Rolniczego.

Na uroczystość otwarcia wystawy przybyli pp. inspektor Oświaty Rolniczej Szulc, kierownik Powiatowego Biura Rolnego, Kubiaczyk wraz z personelem instruktorskim i technicznym, oraz kierownik szkoły p. Mazurek. Licznie stawili się również konkursiści Przysposobienia Rolniczego i sympatycy tej akcji.

Uroczystość otwarcia wystawy zagaił p. Kubiaczyk, witając obecnych, po czym nakreślił ogólny zakres działania P. R. i jego znaczenie. Wskazał równocześnie na konieczność podniesienia oświaty na wsi, szczególnie zaś oświaty fachowo-rolniczej, która jest właśnie celem Przysposobienia Rolniczego.

Następnie odbył się egzamin konkursistów w formie dyskusyjnej, pozwalając zorientować się obecnym w korzyściach, jakie osiągnęli kursiści Przysposobienia Rolniczego przez praktyczne przestudiowanie tematu uprawy, przez zebrania i wycieczki, oraz kalkulację wyników pracy przy uprawie.

Z chwilą zakończenia egzaminu kier. p. Kubiaczyk dokonał symbolicznego przecięcia wstęgi, otwierając wystawę.

Na pierwszy plan wysuwają się stoiska zespołów żeńskich Przysposobienia Rolniczego, które zademonstrowały wspaniałe okazy kapusty z poletek konkursowych, rozmieszczone tak, jakoby rosły na miniaturowym poletku. Obok zaś białe główki kapusty w przekroju. Dla porównania przedstawiono także okazy kapusty z zaniedbanej uprawy, gdzie główki wcale się nie wiązały. Uzupełnieniem obu stoisk był duży klomb, złożony z najróżnorodniejszych warzyw, jakie winny się znaleźć w dzisiejszej kuchni.

Zespoły męskie Przysposobienia Rolniczego wystąpiły z okazami swoich upraw okopowych, tj. ziemniaków i buraków pastewnych z poletek konkursowych i dla kontrastu z zaniedbanego pola. Jeden z zespołów zademonstrował na stoisku zbudowane przykładowe gospodarstwo wzorowe w miniaturze, które wzbudziło zainteresowanie zwiedzających i ożywioną dyskusję.

Pierwsza wystawa po wojnie, będąca przeglądem okazów i eksponatów zespołów P. R. spełniła swe zadanie, dając istotny i realny pokaz tego, co osiągnąć można przez samokształcenie się w zespołach P. R. w myśl pięknego hasła pisarza chłopskiego Władysława Orkana — **„Pospólnie, a sami..."**

Z życia Wielkopolski i Ziem Odzyskanych

Co słychać w Zbąszyniu?

Na wielkim Festiwalu Muzyki Polskiej, który odbył się ostatnio w Nowym Tomyślu, przy udziale 20 zespołów różnego rodzaju orkiestr, otrzymał zespół orkiestry ludowej (dudy-kozioł) przy O. S. P. w Zbąszyniu pod kier. ob. Domagały Fr., pierwszą nagrodę.

◇

„Wieczór śmiechu i humoru", zorganizowany przez miejscową drużynę harcerek, odbył się w ubiegłą niedzielę w Strzelnicy. Na program składały się różne tańce ludowe, deklamacje, skecze. Sala była wypełniona publicznością po brzegi.

◇

W dniu 7. 11. 1946 odbyło się w auli Szkoły Powszechnej nr 2 zebranie organizacyjne Towarzystwa Burs i Stypendiów R. P. Przewodniczył p. Liczbański, kierownik szkoły. W skład zarządu wchodzą: p. Meysner — przewodniczący, p. Liczbański — zastępca przewodniczącego, p. Kowalski — sekretarz, p. Kostera Fr. — skarbnik.

◇

Znany działacz społeczny na tutejszym terenie, p. Grzywarczyk, powołany został na stanowisko wójta gminy Zbąszyń. (sa)

JAROCIN

W dniu 29. 10. 1946 r. zwołał starosta powiatowy organizacyjne zebranie Rady Gospodarczej powiatu jarocińskiego, której zadaniem jest koordynacja wysiłków w kierunku uprzemysłowienia powiatu, w ramach trzyletniego planu gospodarczego. W dyskusji ustalono program pracy Rady Gospodarczej na najbliższe miesiące.

W programie pierwszych prac wysunięto stworzenie spółdzielni budowlanej w powiecie i przejęcie cegielni w Kowalewie.

Przewodniczącym Rady Gospodarczej wybrano mgra Banaszaka Władysława z Jarocina.

Lokal urzędowy Rady Gospodarczej mieści się w gmachu Wydziału Powiatowego, pokój nr 21. (nad)

Cedula giełdy towarowo-zbożowej w Poznaniu

Cena orientacyjna za 100 kg f-co wagon P. K. P. stacji załadowania na terenie województwa poznańskiego:

Żyto bez notowań, pszenica 3100—3200, jęczmień pastewny bez notowań, jęczmień przemysłowy 1400—1500, jęczmień browarowy 1550 do 1650, owies pastewny 1300—1400, owies przemysłowy 1500—1600, mąka żytnia 90% bez opakow. bez notowań, mąka pszenna 80% bez opakow. 4200—4300, otręby żytnie bez notowań, otręby pszenne bez notowań, otręby jęczmienne 850 do 950, kasza jęczmienna łamana bez opakow. 2000 do 2100, groch Wiktoria 2600—2900, groch zielony bez notowań, fasola bez notowań, rzepak ozimy bez notowań, rzepak jary bez notowań, rzepak jary bez notowań, siemie lniane bez notowań, lnianka bez notowań, gorczyca 4300—4800, mak niebieski 16 000—18 000, ziemniaki fabryczne 200, ziemniaki jadalne 250—275.

Tendencja wyczekująca. Podaż niedostateczna. Towar rozumie się zdrowy, suchy, przeciętnej jakości handlowej w partiach wagonowych.

Notowanie cen ziemiopłodów

Wojewódzka Komisja Notowania Cen w Poznaniu zanotowała za okres od 16—31 paźdz. 1946 r. ceny przeciętne na terenie woj. poznańskiego, płacone rolnikom za dostawy w mniejszych ilościach (nie wagonowych w zł za 100 kg): żyto 1.360 zł, pszenica 2.600 zł, jęczmień browarn. 1.180 zł, jęczmień kaszany 1.135 zł, owies 1.100 zł, ziemniaki 260 zł, groch Wiktoria 2300 zł, groch zielony 2300 zł, rzepak 5300 zł, mak niebieski 11.350 zł. Innych nie notowano.

Tendencja zwyżkowa, podaż słaba.

Nowa placówka kulturalno-oświatowa

Ostatnio odbyło się w Nowym Tomyślu w lokalu p. Kuzdowicza zebranie organizacyjne, mające na celu powołanie do życia Koła Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik". Na zebranie przybyli także zaproszeni profesorowie tut. gimnazjum miejskiego, oraz nauczycielstwo z inspektorem szkolnym p. Kujawskim na czele. Po zapoznaniu zebranych ze statutem i regulaminem Spółdzielni, zebrani wypełnili natychmiast deklaracje członkowskie oraz wybrali trzyosobowy zarząd, w skład którego weszli: przewodniczący — wicestarosta p. Maksymilian Holland, sekretarz — inspektor powiatowy oświaty pozaszkolnej p. Hieronim Pacholak, skarbnik — porucznik R. K. U. p. Rutkowski.

W wolnych głosach omawiano sprawę wygłaszania odczytów, a nadto postanowiono zwrócić się do Delegatury w Poznaniu o uruchomienie na terenie miasta biblioteki ruchomej, bowiem odczuwa się tu dotkliwy brak wartościowych książek, z których mogliby korzystać nauczyciele, profesorowie i uczniowie, którzy z uwagi na obecne wysokie ceny książek w stosunku do uposażeń, nie mogą nawet marzyć o ich kupnie.

Inspektor szkolny p. Kujawski wyraził swoje zadowolenie z powstania placówki „Czytelnika" na terenie naszego miasta, udzielając swego wszechstronnego poparcia do zakładania nowych Kół „Czytelnika" na terenie powiatu.

Postanowiono, że wybrany zarząd w najkrótszym czasie opracuje plan pracy Koła do następnego ogólnego zebrania, które odbędzie się w najbliższym czasie.

Zarząd tą drogą apeluje do społeczeństwa nowotomyskiego o masowe zapisywanie się na członków „Czytelnika", zwracając uwagę na ulgi w abonamencie gazet (25% zniżki), nabywaniu książek i różnych innych imprezach kulturalno-oświatowych.

Zapisy przyjmuje codziennie p. Wachowiak Fr. w kanc. adwokata Nowickiego, ul. Dworcowa 6. (wir)

W Nowym Tomyślu obchodzono bardzo uroczyście święto Chrystusa Króla, które poprzedziły dwudniowe nauki dla mężczyzn. Uroczystą sumę odprawiona została przez księdza proboszcza Kosickiego. Podczas sumy odbyło się poświęcenie nowego sztandaru Krucjaty Eucharystycznej. Po sumie uformował się piękny pochód, który udał się do sali Domu Ludowego, gdzie odbyła się uroczysta akademia zagajona przez ks. prob. Kosickiego. Piękny przeszło półgodzinny referat pt. „Przez Marię do Jezusa" wygłosił inspektor szkolny p. Kujawski. W referacie, mówca zwrócił przede wszystkim uwagę na obecne rozluźnienie obyczajów, alkoholizm oraz rozwiązłe życie małżeńskie. Mówca, jako nauczyciel, wskazał uwagę na wychowanie młodzieży, której starsze społeczeństwo winno zawsze świecić przykładem o ile chce, by z młodzieży naszej wyrósł zdrowy i wartościowy element.

W czasie akademii dzieci z Krucjaty Eucharystycznej wygłosiły bardzo udane deklamacje chórowe. Po raz pierwszy wystąpił na akademii Chór Kościelny im. ks. dra Wacława Gieburowskiego. W akademii wzięli czynny udział przedstawiciele władz powiatowych i samorządowych. (wf)

Posiedzenie Wojewódzkiej Rady Osadniczo-Parcelacyjnej

Szczecin (ZAP). W tych dniach odbyło się w Szczecinie posiedzenie Wojewódzkiej Rady Społecznej Osadnictwa Spółdzielczo-Parcelacyjnego, na którym poszczególni inspektorzy zdali sprawę z postępu prac osadniczych na terenie Pomorza Zachodniego. W województwie jest już około 110 grup parcelacyjnych. Nowe ośrodki są organizowane.

Przystąpiono również do organizowania powiatowych rad społecznych osadnictwa spółdzielczo-parcelacyjnego. Dotychczas powstała tylko jedna rada w Myśliborzu.

Nowopowstające spółdzielnie w większości nie odpowiadają warunkom, jakich wymaga statut. Rolnicy wolą żyć w grupach osadniczych i wybierają sobie rady osadnicze. Formy spółdzielcze są dla nich zbyt trudne i wymagają wielu uciążliwych formalności. Z wielką radością powitali rolnicy przygotowywanie akcji nadawania tytułów własności.

Rada Społeczna zastanawiała się również nad kwestią zorganizowania w praktyce grup, względnie spółdzielni. Na terenie Pomorza Zachodniego są bowiem dotychczas tylko 3 właściwie zorganizowane spółdzielnie. Przebywającym grupom brak jest odpowiednich kierowników, którzy by prowadzili prace grupy, przejmującej folwark.

Na zakończenie omawiano również sprawę sił roboczych dla majątków państwowych.

Z targu zwierzęcego

W dniu 12 bm. spędzono na targowisko w Rzeźni Miejskiej 984 świń, 122 cieląt, 80 owiec, 1 kozę oraz 291 sztuk bydła, w tym: 52 woły, 71 buhaj, 160 krów i 8 jałówek.

Za 100 kg żywej wagi płacono (ceny loco Targowica Poznań z kosztami handlowymi): **Woły:** mięsiste tuczone młodsze do 3 lat 9000—9300, mięsiste tuczone starsze 8000—8500, miernie odżywione 7500—7800; **Buhaje:** tuczone, mięsiste 9400—9800, nietuczone, dobrze odżywione starsze 8300—9000; **Krowy:** wytuczone pełnomięsiste 10.400—11.000, tuczone, mięsiste 9200—9600, nietuczone, dobrze odżywione 8300—8800, miernie odżywione 7000—7600; **Cielęta:** dobrze odżywione 10.000—10.500, miernie odżywione 8400—9500; **Owce:** dobrze odżywione 9000—9200, miernie odżywione 7500—8500; za **świnie (tuczniki)** płacono pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi 19.200—19.500, pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi 18.500—19.000, pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi 17.400—18.000, mięsiste świnie ponad 80 kg 16.400—17.200.

Przebieg targu wyczekujący.

SPORT

Zjednoczeni-Kępno — Zjednoczeni-Poznań

Zawody piłki nożnej o mistrzostwo klasy A, w niedzielę, dnia 17 bm., o godz. 14-tej na boisku przy ul. Bukowskiej (Radiostacja).

KS Pogoń — KS Korona

W niedzielę, 17 bm. o godz. 14-tej na boisku Arena odbędzie się mecz towarzyski w piłkę nożną pomiędzy powyższymi drużynami. Jest to pierwszy występ po długoletniej przerwie drużyny K. S. „Korona" w Poznaniu.

Zjednoczeni — Warta Ib

W niedzielę, dnia 17 listopada br. o godz. 19-tej odbędą się w hali Targów Poznańskich, ul. Marsz. Focha, zawody bokserskie o mistrzostwo drużynowe klasy „A". Będzie to ostatnie spotkanie Zielonych z cyklu o drużynowe mistrzostwo okręgu, do których Warta wystawiła następujący skład, od wagi muszej do ciężkiej: Malak, Sęk II, Szymański, Ratajczak, Adamski, Heinze, Mańkowski i Szymura.

Trener Zjednoczonych Franciszek Wolniakowski przygotował starannie swoich pupilów do niedzielnego spotkania, w którym oczekuje się kilka ciekawych pojedynków. Zjednoczeni startują z Bergerem, Pankem, Nowaczykiem i Tomaszewskim na czele.

O poziom prasy sportowej

Na łamach dwu tygodników sportowych „Przeglądu Sportowego" i katowickiego „Sportu" wre zagorzała walka słowna. Redaktorzy tych pism wytykają sobie nawzajem błędy. W sprawie tej zabiera głos w „Dzienniku Łódzkim" w nr. 309 autor artykułu pt. „O poziom prasy sportowej" podpisany inicjałami J. N. i słusznie stwierdza:

Pisma sportowe w Polsce powinny za wszelką cenę starać się o podniesienie swego poziomu, a wówczas nie będzie trzeba prowadzić zażartej walki o czytelnika, bo on sam potrafi doskonale odróżnić ziarna od plew.

Wszelkie polemiki, prowadzone w tygodnikach sportowych, robią bardzo niesmaczne wrażenie. Każdemu bowiem zdarza się potknięcie przy podawaniu szczegółów tej czy innej imprezy, zwłaszcza, że ma się do czynienia z cyframi i... zecerami.

Doprawdy, nie warto się kłócić, szanowni koledzy, lepiej zakasać rękawy i pracować dla dobra sportu polskiego i naszej młodzieży która nie zawsze goni za sensacją, a spragniona jest wiadomości z życia sportowego.

Walka „Przeglądu Sportowego" ze „Sportem" nie doprowadzi do niczego dobrego. Wiemy doskonale, że obydwa te pisma przeżywają obecnie pewne trudności. Mamy wrażenie, że „Przegląd Sportowy", pismo o bogatszych tradycjach sportowych nie chce „pogrzebać" beniaminka prasy sportowej — tygodnik „Sport", a ten ostatni znów także chyba nie chce pozostać samotnie, na placu boju. Dla wszystkich znajdzie się miejsce.

Artykuł swój kończy pan J. N. życzeniem pod adresem pism sportowych:

Jeżeli chodzi o poruszony temat walki tych dwu gazet sportowych, to życzymy jednej i drugiej stronie, by pojedynek ten skończył się jak najprędzej.

Każda bowiem gazeta sportowa jest tym czynnikiem, który przyczynia się do spopularyzowania kultury fizycznej.

KOMUNIKATY SPORTOWE

Sekcja Motorowa H. Cegielski przy Klubie Sportowym HCP w Poznaniu organizuje w dn. 16 i 17 bm. zjazd plakietów i raid motocyklowy z okazji 100-lecia istnienia fabryki H. Cegielski.

Zgłoszenia uczestników przyjmuje się do dn. 14 listopada br. w sekretariacie klubowym przy ul. Daszyńskiego 136. Udział w zjeździe i raidzie mogą brać wszyscy motocykliści posiadający rejestrowane motocykle.

Dnia 12 listopada 1946 zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. nasz najdroższy, nigdy nie zapomniany ojciec, teść, dziadek i wuj, śp.

Tomasz Kowalski

w 78-mym roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm. o godzinie 16-tej z domu żałoby na cmentarz parafialny. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 7.45 w kościele parafialnym w Pobiedziskach.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Pobiedziska, powiat Poznań. 41774

Dnia 13 listopada 1946 r. zasnął w Bogu po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, najlepszy ojciec, brat, szwagier i wuj, przeżywszy lat 40, śp.

Szumiński Bronisław

leśnik

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm. o godz. 7.30 z kaplicy Zakładu Sióstr Najśw. Serca Pana Jezusa w Środzie.

W głębokim żalu pogrążone

41881 żona, dzieci, matka i rodzina

Podgaj, pow. Środa.

Dnia 12 listopada 1946 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia, śp.

Helena Sobczakówna

przeżywszy lat 62.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15. bm. o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała na Dębcu, o czym zawiadamia

w smutku pogrążona rodzina.

Poznań, ul. Świętosławska 1, m. 7. 41814

Dnia 12 listopada 1946 r. o godz. 2-giej zmarł, opatrzony Sakramentami św., po długich cierpieniach śp.

Ks. Józef Drożdżyński

proboszcz w Pruścach

Eksportacja nastąpi z domu dnia 14 bm. o godz. 4-tej do kościoła parafialnego, nażajutrz nabożeństwo żałobne i pogrzeb o godz. 9.10.

W imieniu księży dekanalnych ks. Lesiński — dziekan

41757

We wtorek, dnia 12 listopada br., zmarła śp.

Helena Sobczakówna

przeżywszy lat 62.

W Zmarłej tracimy długoletnią i sumienną pracowniczkę.

Cześć Jej pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 15. 11. br., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu, przy ul. Wiśniowej.

Dyrekcja Rada Zakładowa

Zakładów Siły, Światła i Wody stol. m. Poznania 11-234

Za spokój duszy najdroższej matki, teściowej, babci i prababci, śp.

z Przystańskich

Salomei Lorkiewiczowej

zmarłej 3. 10. 1946 r. w Orchowie

odprawiona zostanie

msza św. żałobna

w sobotę, dnia 16 listopada br., o godz. 7.30 w kościele św. Jana Vianney na Sołaczu.

Lorkiewiczowie

Poznań-Sołacz. 41804

Hurtownia Galanteryjno - Kosmetyczna Tadeusz Falkowski i Ska, Kalisz, Kanonicka 4 (w podwórzu), tel. 14-81, poleca: Ozdoby choinkowe, Kosmetykę, Galanterię wielkim wyborze po cenach ściśle hurtowych. Prowincja za zaliczeniem. 11-179

Przetarg nieograniczony

na wykonanie montażu urządzeń maszynowych i rurociągów w oczyszczalni ścieków miejskich w Poznaniu przy ul. Serbskiej 140 obwieszczają Zakłady Siły, Światła i Wody stol. m. Poznania. W gmachu przy ul. Grobla 15, pokój 320

1. udziela się informacyj;
2. wydaje się formularze ofertowe;
3. można przejrzeć rysunki i warunki;
4. do dnia 27. 11. 1946 r., godz. 9.30 należy składać oferty w nieprzejrzystej, niefirmowej, zalepionej i zalakowanej kopercie z napisem

„Oferta do przetargu — B. P. K./5"

5. dnia 27. 11. 1946 r. godz. 10.00 odbędzie się otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć

1. dowód wpłacenia w kasie Zakładów wadium w wysokości 1% sumy zaoferowanej;
2. odpis świadectwa przemysłowego;
3. odpis rejestru handlowego.

Zakłady zastrzegają sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu.

Naczelny dyrektor Zakładów

(—) mgr Schmidt

„Społem"
Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P.
w Warszawie
Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami
Zakłady Przemysłu Szczotkarskiego
w Zielonej Górze ul. Krośnieńska 43
poszukują:
majstra szczotkarskiego oraz fachowców w dziale przerobu szczeciny
11-[illegible]
Oferty wraz z odpisami świadectw proszę kierować pod wyżej podanym adresem.

Spirytus drzewny
furfurol, aldehydy, allile
(dla celów technicznych)
sprzedają
ZAKŁADY CHEMICZNEJ PRZERÓBKI DREWNA
w Wosowskiej, pow. Strzelce
tel. Wosowska nr 1 11-230

BIRETY dla księży
CZAPKI organizacyjne i zawodowe
Zakupuję wszelkie przybory czapnicze
JAN WŁODARCZAK, Poznań
ul. Zeylanda 7 (dawn. Przeczn.)
11-246

Ogłoszenie o przetargu

Okręgowy Zarząd Kin w Poznaniu ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na remont malarski, murarski i prace ślusarskie w budynku przy ul. Chełmońskiego 21 w Poznaniu. Ślepe kosztorysy nabyć można w godzinach biurowych w Dziale Budowlanym Okręgowego Zarządu Kin w Poznaniu, przy ulicy Chełmońskiego 21. Oferty należy składać do dnia 18 bm. do godziny 10, po czym nastąpi otwarcie ofert o godz. 12.

Okręgowy Zarząd Kin zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferty bez względu na wynik przetargu, unieważnienie przetargu bez podania przyczyn oraz wyłączenie dowolnych grup, czyli ilość robót podanych w kosztorysie.

FILM POLSKI
Okręgowy Zarząd Kin w Poznaniu
Dział Budowlany
ul. Chełmońskiego 21.

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja P. Z. S. nr 9 w Poznaniu ogłasza przetarg nieograniczony i zaprasza do składania ofert pisemnych na:

1. montaż 2 baraków drewnianych, każdy po 2500 m²,
2. wybudowanie odcinków drogi, ca. 130 m długości, 5 m szerokości, nawierzchni betonowej z podkładem,
3. wykonanie przybudowy hali fabrycznej, pojemności ca. 3000 m³,
4. wykonanie instalacji oświetlenia elektrycznego, ca. 80 punktów świetlnych.

w naszych Zakładach w Bolechowie.

Oferty winny być składane oddzielnie lub łącznie na wszystkie prace w Biurze Zakupów przy ul. Mickiewicza 34, m. 9 do dnia 26. 11. br. godz. 11-tej w zalakowanych i nieprzejrzystych kopertach bez podania firmy, lecz z adnotacją: „Oferta na wykonanie robót: nr 1, 2, 3 lub 4" wraz z załączonym kwitem na wpłacone wadium w Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Poznaniu, nr konta 1274 w wysokości 4000 zł na każdą robotę, razem 16 000 zł i odpis świadectwa przemysłowego i rejestracyjnego.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26. 11. br. o godz. 12-tej w biurze Dyrekcji P. Z. S. nr 9.

Bliższych informacyj udziela Biuro Zakupu, gdzie też można uzyskać ślepe kosztorysy za opłatą 100,— zł na każdą pracę.

Dyrekcja Państwowych Zakładów Samochodowych nr 9 zastrzega sobie prawo wyboru przedsiębiorcy bez względu na cenę oraz prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku bez podania motywów.

P. Z. S. nr 9.
11238

Ogłoszenie o przetargu

Główny Urząd Statystyczny w Warszawie przy ul. Narbutta 33 ogłasza przetarg nieograniczony na wydrukowanie i zbroszurowanie:

1. Rocznik Statystyczny 1946, nakład 50 000 egz., format A-5 kolumn 160, układ tabelaryczny (okładka kartonowa)
2. Wiadomości Statystyczne — dwutygodnik; nakład a 4 500 egz., format A4, kolumn 8-20, układ tabelaryczny (bez okładki).
3. Wiadomości Korespondenta Rolnego — miesięcznik, nakład a 8 000 egz., format A4, układ przeważnie tekstowy, częściowo tabelaryczny (bez okładki).

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 28 listopada br. do Referatu Gospodarczego Głównego Urzędu Statystycznego II piętro, pokój Nr 16, z napisem na kopercie „Przetarg na druk". Otwarcie kopert nastąpi w dniu 29 listopada rb.

Główny Urząd Statystyczny zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, względnie rozdzielenia robót między oferentami, bez ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Szczegółowych informacji udziela Sekretariat Komitetu Redakcyjnego Głównego Urzędu Statystycznego II piętro, pokój Nr 20. 11-172

URZĄD WOJEWÓDZKI WROCŁAWSKI
Wydział Budżetowo-Gospodarczy
L. dz. B. G. III. 2/109/46

Urząd Wojewódzki Wrocławski rozpisuje niniejszym

Przetarg

na dostawę następujących materiałów biurowych i przyborów pisarskich

15 000	ark.	kalki maszynowej
1 000	„	kalki ołówkowej
600	szt.	taśm do masz. (bawełnianych) 16 mm
600	„	taśm do masz. (bawełnianych) 13 mm
500	pud.	zszywek do maszynek (spinki) 24/6
50	szt.	dziurkaczy
190	kg.	bibuły
50	„	farby do powielacza zwykłej
10	„	farby do powielacza spirytusowej
100	ltr.	atramentu czarnego
20	„	atramentu czerwonego
3 000	szt.	matryc
50	ltr.	tuszu czerwonego do stempli kauczuk.
50	kg.	kleju (dekstryny)
100	szt.	szczoteczek do czyszczenia masz. do pisania
100	„	linij biurowych 50 cm
150	„	brulionów w twardej oprawie à 100 kart kratkowanych
100	„	brulionów w twardej opr. à 100 kart liniow.
50	„	podstawek do kalamarzy podwójnych
50	„	suszek
5 000	„	teczek do akt
25	„	liczydeł
100	kłębków	szpagat" papierow. à 0,5 kg
100	szt.	żarówek à 40 watt
100	„	żarówek à 60 watt
50	„	żarówek à 100 watt
10	„	żarówek à 150 watt

Termin składania ofert do dnia 21 listopada 1946 r. godz. 10 w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym Urzędu Wojewódzkiego Wrocławskiego, pok nr 305.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 10 w pokoju nr 576. W ofercie należy podać ceny jednostkowe loco magazyn Urzędu Wojew. Dostawa winna nastąpić w ciągu dni 10-ciu od daty otrzymania zamówienia.

Zapłata nastąpi w ciągu trzech dni od daty komisyjnego przejęcia towarów i otrzymania rachunku.

Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz prawo częściowego wykorzystania ofert. 11233

URZĄD WOJEWÓDZKI WROCŁAWSKI
Wydział Budżetowo-Gospodarczy
L. dz. B. G. III. 5/29/46

Urząd Wojewódzki Wrocławski rozpisuje niniejszym

Przetarg

na dostawę 30 szt. **rowerów męskich.**

Termin składania ofert do dnia 22 listopada 1946 r. godz. 10 w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym Urzędu Wojewódzkiego Wrocławskiego, pok nr 305.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 10 w pokoju nr 576. W ofercie należy podać ceny jednostkowe loco magazyn Urzędu Wojew. Dostawa winna nastąpić w ciągu 7-miu dni od daty otrzymania zamówienia.

Zapłata nastąpi w ciągu trzech dni od daty komisyjnego przyjęcia rowerów i otrzymania rachunku.

Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz prawo częściowego wykorzystania ofert. 11232

Ciągłą i natychmiastową dostawę druków i artykułów pomocniczych zapewnia:
„Perfecta"
Księgowość Przebitkowa
Przedstawicielstwo: 41370
Bracia Iwańscy
Zielona Góra — Żeromskiego 6
Obecnie asortyment o 137 wzorach

Rzeźnia Miejska w Poznaniu, ul. Wielkie Garbary 69/75 ma do sprzedania
2500 kg miału korkowego.
Oferty z podaniem ceny nadsyłać należy w kopertach zalakowanych do biura Rzeźni Miejskiej najpóźniej do dnia 25 listopada 1946 r.
Dyrekcja Rzeźni Miejskiej i Targowiska w Poznaniu.

Chmielewski POZNAŃ STARY RYNEK 48 TEL. 23-39 DĄBROWSKIEGO 6
11-165

UWAGA!
kupcy — stolarze
po'ecamy
stoły
okrągłe wyciągowe, dębowe, orzechowe oraz na życzenie Szan. Klienteli.
Bracia Grzędowscy
Patr. Jackowskiego 31
tel 90 12 41753

Przetarg nieograniczony

Ubezpieczalnia Społeczna w Grudziądzu ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie i dostarczenie urządzenia wewnętrznego (oficyjny i materialni) dla własnej apteki w Grudziądzu.

Pełny tekst wezwania do składania ofert, warunki przetargowe, warunki wstępne, ślepy kosztorys, rysunki, opis techniczny i wzór oferty są do otrzymania w sekretariacie Ubezpieczalni Społecznej w Grudziądzu, przy ul. Wybickiego 30, gdzie oferenci mogą bliżej zapoznać się z ogólnymi warunkami.

Oferty w zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta przetargowa na wykonanie i dostarczenie urządzenia wewnętrznego dla Apteki Ubezpieczalni Społecznej" należy składać do dnia 30 listopada 1946 r. do godz. 10-ej w sekretariacie Ubezpieczalni Społecznej, w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert o godz. 10.30.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 3% kosztorysu ofertowego.

Ubezpieczalnia Społeczna zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta, względnie unieważnienia przetargu.

Wadia nieprzyjętych ofert będą zwrócone najpóźniej w ciągu 7 dni po otwarciu ofert.

Dyrektor:
J. Pigułowski)

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH
II-gi dzień ciągnienia III kl. 48 loterii

Wygrane po 100.000 zł. NrNr 45237 96248.

Wygrana 50.000 zł. Nr 41980.

Wygrane po 20.000 zł. NrNr 76319 77053 78470.

Wygrane po 10.000 zł. NrNr 13037 34398 43346 58154 75364 81294 86512 88165.

Wygrane po 5.000 zł. NrNr 7638 11653 20316 30272 33755 40003 54571 73413 82894 86127 95081.

Wygrane po 2.000 zł. NrNr 5640 9911 11812 14090 487 20050 33739 907 34825 40550 44136 46693 67321 68127 71715 76760 79434 83822 85253 88347 89235 91029 94035 905 97548.

Wygrane po 1.500 zł. NrNr 1280 2046 5762 7545 10227 11196 14816 15078 18116 19120 21576 30462 483 31009 33271 629 35633 36674 37186 38014 033 441 41783 42766 789 43432 46407 47983 48376 51876 54546 57520 59611 62580 64592 65064 177 66705 76223 77301 78516 80921 81422 91812 93391 99398 861.

Wygrane po 1.000 zł. NrNr 292 823 1282 445 2417 914 3215 608 4291 5454 473 6846 7740 8288 531 9764 785 900 10574 859 11251 12034 650 656 12711 13384 15773 997 16018 485 821 17301 584 919 19542 20774 804 21184 355 436 506 657 840 22414 801 894 23782 861 24382 890 25164 521 26164 209 305 381 27409 28188 29256 385 474 30484 31002 151 283 324 743 32120 903 989 33498 816 34478 35273 679 762 976 36271 38315 509 847 39400 689 725 41368 503 42665 752 859 43145 562 645 929 44111 234 45300 283 46298 351 389 516 47008 184 583 599 826 876 883 48217 879 914 49324 665 50221 521 51622 690 52196 476 889 912 983 53154 54882 939 55255 491 712 857 57948 993 58337 410 59064 393 653 768 784 794 869 61191 410 926 62402 807 63054 64312 899 65276 354 491 66230 239 287 68224 71050 576 72148 73449 74846 75171 418 76114 901 918 77233 963 985 78707 79083 298 453 743 80639 670 935 81238 858 934 82130 83140 191 610 84382 85036 344 531 573 86814 87030 185 206 309 352 849 88886 89302 445 479 90550 670 91934 93009 131 94153 724 741 95476 543 96671 97520 939 954 98124 99183 204 912 936.

Dalszy ciąg wygranych po 250 zł z 1-go dnia ciągnienia

49628 94 862 943 50046 069 314 331 391 410 426 455 655 693 701 703 720 779 780 876 51041 114 366 511 800 958 52175 265 349 418 555 609 629 742 754 776 926 978 53015 022 031 175 188 302 370 607 54192 381 390 417 542 561 562 723 55161 247 264 383 402 457 494 535 544 564 596 600 664 753 762 953 56341 466 502 615 669 57052 083 308 326 402 410 417 439 572 647 654 695 892 950 58076 536 675 683 692 698 828 920 59181 227 336 367 456 525 564 775 803 970.

60244 746 61066 108 436 484 674 834 890 62231 302 433 551 670 63171 787 948 64132 175 270 314 407 517 532 660 681 738 745 793 868 932 65010 019 155 226 245 263 459 473 592 675 779 66016 036 041 080 111 173 247 399 463 608 643 652 669 764 947 974 67231 252 292 743 753 890 68067 114 144 198 270 273 307 376 417 324 470 669 685 717 69182 264 343 388 472 554 729 733 784 793 881 70141 339 512 526 850 892 71010 987 413 558 610 771 72035 112 176 360 442 467 484 540 618 692 745 807 852 873 73111 263 299 442 525 640 648 675 810 911 960 74090 373 523 524 602 648 655 710 782 815 75022 036 067 089 255 300 372 410 505 515 558 649 673 764 848 928 76109 191 257 446 534 561 572 635 656 712 748 805 77246 278 456 519 567 640 672 685 726 753 78138 199 265 338 420 422 480 491 553 660 672 685 730 797 980 79194 337 465 481 487 490 513 730 732 758 803 810 820 847 940 80306 387 394 397 557 649 673 893 81006 066 159 201 262 289 298 368 380 440 520 538 610 705 731 750 936 949 82014 045 074 184 186 201 412 500 529 577 613 693 723 791 83005 263 323 339 550 552 84023 130 192 416 520 602 685 690 85006 026 275 326 331 389 409 448 587 649 708 802 816 827 86092 157 289 357 421 435 502 561 596 696 753 762 884 941 977 87060 144 277 357 496 512 583 673 719 726 740 828 850 88040 072 194 231 249 305 311 329 332 373 408 426 445 647 651 664 698 759 764 893 89207 484 494 561 624 626 629 661 686 776 784 816 818 826 871 90214 319 361 512 634 783 831 976 91095 185 333 602 748 752 844 92025 163 213 388 478 657 871 874 932 93058 069 096 125 231 251 285 289 364 456 505 851 943 94046 137 337 619 681 726 751 824 972 982 95049 105 155 255 275 280 289 360 446 530 578 590 647 736 767 96275 511 559 613 655 659 97362 642 686 741 98085 201 219 359 510 539 706 724 826 872 925 961 99057 136 250 259 484 595 617 624 710 728 840 856 920.

E. KROMCZYŃSKI STEMPLE POZNAŃ UL. ŚW. MARCINA 47
39668

Lekarskie

Prywatna Lecznica dla kobiet, Poznań, Cicha 17, telefon 43-44. 40874

Feliks Ott — dentysta, Marsz. Focha 39 przyjmuje znów 9—13-tej i 15—18-tej. 41776

Wolne posady

Tkacz na krosna poszukiwany. Zgłoszenia: ul. Młyńska 3, m, 6. 41461

Poszukujemy zdolnego fachowca na stanowisko kierownika produkcji bulionów, zapraw do sosów i zup. Zgłoszenia pisemne z podaniem warunków do „BAR" Kraków, Rynek Główny 46, pod „416". 41487

Dziewczyny do prac domowych z gotowaniem potrzebuję. Stęszewska 1 m. 1 (Górczyn). 41418

Elektromonterów oraz ucznia przyjmie Z. Stankowski, Rybaki 28 m. 10. 41391

Mistrz kowalski, dobry organizator, specjalista budowy wozów i naprawy kabiny zaraz potrzebny na dobrych warunkach. Fabryka Wozów, Rybaki 4/6. 41670

Gosposię przychodnią przyjmę zaraz. Kopernika 4 m. 3. 41517

Pomocnik szewski potrzebny. Niegolewskich nr 6. 41587

Trykotarki maszynowe mogą się zgłosić, warunki pierwszorzędne. „Trykotaże", R. Musielski, Poznań, Bukowska 15 m. 9. 41524

Potrzebna pomoc domowa, najchętniej sierota, z utrzymaniem i spaniem. R. Musielski, Poznań, Bukowska 15 m. 9. 41523

2 zdolnych elektromonterów i ślusarza warsztatowego poszukuje Kowalski i Stanowski, Wielka 19. 41579

Dziewczyna zdrowa, uczciwa, potrzebna do wszelkich prac domowych, obowiązliwie gotowaniem, najchętniej ze wsi, od 15 bm. Wały Jana III-go 11, m. 7. 41656

Samodzielna, czysta, z gotowaniem, potrzebna. M. Focha 84, skład. 41552

Technik dentystyczny potrzebny w Poznaniu. Of.: „Głos Wielkop." nr 41699.

Malarz-lakiernik do wytwórni zabawek potrzebny. Dolina 16 (Wilda). 41627

Przychodnia do 2 osób potrzebna zaraz. Zupańskiego 18 m. 6. 41575

Tapicerów
2-ch lub 3-ch przyjmie Zakład Tapicersko-dekoracyjny, wł. Napierała, Poznań, ul. Przecznica 9. 41734

Technik maszynowy lub dobry kreślarz poszukiwany natychmiast. Miejscowość pod Poznaniem. Wynagrodzenie dobre. Oferty: Krochmalnia Niewolno, k. Trzemeszna. 11-240

Gosposia doświadczona, samodzielna potrzebna zaraz do składu delikatesów w Szczecinie. Zgłoszenia przyjmuje Malińska, Poznań, Piotra Wawrzyniaka 22, m 1 dnia 17. 11. 46, g. 12—20. 41786

Robotnik który pracował warsztacie ślusarskim potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41780.

Potrzebni ślusarz, tokarz, szlifierz, mogą być przyuczeni, płaca na godz. 25 zł Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41779.

Akordeonista(ka) potrzebny wtorki, piątki. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41778.

Zaraz poszukuje się uczennicy do składu rzeźnickiego. M. Focha 35, m 1. 41775

Chłopca do posyłek uczciwego i sprytnego przyjmę. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 41713.

Maszynista obeznany dokładnie lokomobilą „Lanza" i motorami gazowymi potrzebny zaraz. Of. „Głos Wielkopolski" nr 41709.

Gosposia samodzielna potrzebna na wyjazd na wieś. Zgłoszenia ul. Dąbrowskiego 95, piątek od 3—6. 41722

Praktykantkę biurową przyjmie przedsiębiorstwo handlowe. Zgłoszenia pisemne z życiorysem. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 41712.

Czeladnik stolarski potrzebny, stolarnia. Marsz. Focha 175, w podwórzu. 41757

Dziewczynka uczciwa, przychodnia, do dzieci może się zgłosić. Dolna Wilda 26, m. 3. 41729

Potrzebna pomocnica domowa, ul. Działowa 11, m 3, narożnik pl. Wielkopolskiego. 41773

Cholewkarz lub dobra szyjaczka potrzebni zaraz. Zgł. Pracownia Cholewek, ul. Półwiejska 9b. 41765

Pomoc domowa na dobrych warunkach ze spaniem lub bez potrzebna zaraz. Szczaniecki 7a, skład. 41749

Gosposia do prowadzenia domu i dziewczyna do dzieci potrzebne zaraz. Kantaka 11, „Altina" skład. 41751

Młodszą siłę biurową poszukuje zaraz „Warta", Poznańska Pralnia Chem. i Farbiarnia, Poznań-Stare Rolejka. 41754

Pomocnik krawiecki z spaniem potrzebny. Wacław Owczarzak, Poznań, Malickiego 34, front, suterena. 41732

Uczennica i dziewczyna do prac składowych pilna, uczciwa zaraz potrzebna. Zgłoszenia przyjmuje firma „The Gentleman", Poznań, ul. Paderewskiego 1, interes narożnikowy. 41735

Maszynistka biegła, obeznana z wszelkimi pracami biurowymi potrzebna natychmiast. Stacja Traktorów, Dąbrowskiego 7, godz. 14—15-ta. 41762

Potrzebna pomoc domowa z gotowaniem, za dobrym wynagrodzeniem. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 41771.

Dziewczyna do prac domowych potrzebna zaraz. — Zygmunta Augusta 3, m. 3. 41872

Pomoc domowa, uczciwa i zdrowa. Fredry 4, m. 3. 41862

Poliera
obmajmionego w budowie pieców przemysłowych, przyjmiemy natychmiast na stałą posadę, wysokie wynagrodzenie. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 41738

Dziewczyna starsza z całkowitym utrzymaniem potrzebna. Łowiński, W. Garbary 45. Zgłoszenia od 16 do 17-tej. 41861

Kawiarka z referencjami potrzebna. 3 Maja 6. 41852

Kelnerka z referencjami potrzebna. 3 Maja 6. 41851

Pracownica do fabryki cukrów, bardzo zdolna, do obciągania i wybijania, potrzebna. Zgłoszenia między 5 a 7 wieczorem. Ciszak — Wyspiańskiego 23, m. 2. 41877

Młodsza pomoc domowa potrzebna. 3 Maja 6, kawiarnia. 41850

Chłopiec do cukierni natychmiast potrzebny. 3 Maja 6. 41849

Gosposi samodzielnej do nauczyciela gimnazjalnego — wdowca z 2 dzieci, za skromnym wynagrodzeniem. Drużbacka 5, m. 8, od 18—20-tej. 41808

Fryzjerka potrzebna. Bukowska 15. 41833

Dobry pomocnik krawiecki potrzebny. Daszyńskiego 119, m. 6. 41832

Potrzebna niania-wychowawczyni do 3-ga małych dzieci na majątek Runowo, stacja Kórnik — Güntzel. 41835

Poszukuję wychowawczyni średni wiek, do siedmioletniego chłopca Katowice. Konieczny język obcy. Of. „Głos Wielkop." nr 41834.

Dziewczyna umiejąca gotować do 3 dorosłych osób potrzebna zaraz. Dobre warunki. Sołacz, Wołyńska 7. 41820

Ekspedientka rzeźnicka — pierwszorzędna siła, zaraz potrzebna. Zgłoszenia: Molik, ul. Wielka 19, m. 9. 41826

Szuka posady

Maszynistka początkująca poszukuje posady. Oferty: „Głos Wielkop." nr 41621.

Biuralistkę, pisząca na maszynie ślepą metodą, poleca. Piotr Pieprzycki, al. Marcinkowskiego 26. Tel. 23-82. 40008

Inteligentna panienka poszukuje pracy biurowej lub innej. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41643.

Student — obojętnie jaką pracę, też w dom, zna introligatorstwo. Of.: „Gł. Wielkop." nr 41534.

Korespondentka, jęz. ang., franc., niem., znajomość książkowości, poszukuje odpowiedniej posady. Of.: „Głos Wielkop." nr 41578.

Zbożowiec z 10-letnią praktyką kupiecką, na kierowniczym stanowisku, z gotówką, pragnie zmienić posadę, względnie wydzierżawi magazyn nadający się na skup zboża. Oferty nr 1873 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 41474

P. K. O. V — 4499 **OGŁOSZENIA DROBNE** Konto: Bank „Społem" nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej, w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Starsza rutynowana książkowa z długoletnią praktyką na majątkach poszukuje odpowiedniej posady na wsi. Oferty: „Gł. Wielkopolski" nr 41563.

Inteligentna osoba przyjmie pracę w dom. cerowanie itp. Żurawia 19/21, m. 16 (Jeżyce), od 1—4. 41795

Pomocnik kupiecki, dekorator, branży sprzętów kuchennych szuka zajęcia. Oferty Borowiecki, Września, Stowackiego 11. 11-225

Osoba samotna szuka posady gospodyni do 1 lub 2 osób, biegła w szyciu. Poznań, Chełmońskiego 15, III ptr. Nowakowska. 41798

Szofer z kilkuletnią praktyką poszukuje posady. Of. „Głos Wielkopolski" nr 41769.

Robotnik, lat 34, silny, szuka pracy. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 41758.

Kupiec materiałów budow. z znajomością księgowości poszukuje posady. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41715.

Poszukuję nauki jako uczeń krawiecki, całym utrzymaniem, miejscowość obojętna (pół roku nauki, lat 23), sierota. Stefan Sadowy — Posadowo, poczta Krobia, powiat Gostyń. 11-248

Młoda gospodyni — Lwowianka — samodzielna, smacznie gotująca, wypiekaciast, bezwzględnie uczciwa, czysta, samotna, zajmie się całym gospodarstwem na przychodnie od 1. 12. Poznań, Przemysłowa nr 51, m. 21, Janina. 41809

Nauka

Kursy pisania na maszynie metodą ślepą wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki, aleje Marcinkowskiego 26. Dla zamiejscowych kursy listowne. 40015

Kupuję konie stale na rzeź, płacę najwyższe ceny, samochód transportowy do dyspozycji. Rzeźnictwo Końskie, Ig. Nowak, Poznań, ul. Daszyńskiego nr 26, tel. 21-10 i 21-11. 40041

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. 11-14

Tańce nowoczesne — narodowe wyucza baletmistrz Szczurek. Zgłoszenia: Przecznica 2, parter. 41079

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 41369

Pomoc w naukach, przygotowania egzaminów, języki obce. Krasińskiego 10, m. 2 (boczna Jasnej). 41657

Znam bardzo dobrze francuski i rosyjski. Of. „Głos Wielkopolski" nr 41706.

Księgowości, rachunków, stenografii wszystkich systemów udziela Kucharczyńska, Skarbowa 6/28. 41671

Osobiste

Hallo uwaga! Nadeszły najnowsze szlagiery w świeżym transporcie płyt gramofonowych „Emka", Wrocławska 30. 41491

Zniewagę rzuconą na obywatelkę Rodziewiczównę Janinę, urzędniczkę Powiatowego Biura Rolnego w Skwierzynie, cofam i przepraszam. Władysław Płonczyński, Skwierzyna. 41745

Zniewagę rzuconą na osobę obywatela dra Artura Kryna, lekarza powiatowego w Skwierzynie — cofam i przepraszam. Władysław Płonczyński, Skwierzyna. 41746

Sprzedaże

Meble różne, nowe, używane, komplety oraz oddzielne sztuki, wielki wybór, okazyjnie. Stefan Janiak, Rybaki 6. 25789

Zbiór nut wielkich kompozytorów z pary nart. Dolna Wilda 20 m. 9, godz. 16—18-tej. 41567

Stemple kauczukowe. Na prowincję wysyłamy za zaliczeniem. „El-Cha-Firm", Warszawa, Jerozolimska 27 11-4

Sypialnie, kuchnie, pojedyncze sztuki, poleca okazyjnie. Św. Marcin 75 — komis. 40203

Kocioł parowy (lokomobile) do wmurowania, bez paserów, potrzebujący naprawy, sprzedam tanio. Inf. St. Chojnacki, Gniezno, ul. Mickiewicza 6a. 40830

Radioodbiorniki sieciowe, bateryjne, lampy radiowe, akumulatory, baterie, płyty gramofonowe, najtaniej Dom Radiowy, św. Marcin 45a. Warsztat naprawy. 40622

Meble używane kupuje — Luckiewicz, Żydowska 6. 41009

Odbiornik z magicznym 5-lampowy. Piekary 8a m. 20a. Mazurkiewicz. 41436

Agrest pienne (szlamowe), piękne odmiany wielkowocowe poleca Gospodarstwo Ogrodnicze P. Gintowt - Dz.ewałtowskiego i syna Płotra, ul. Daszyńskiego nr 52. 40371

Kamienice, wille, domy ogrodami, parcele, gospodarstwa — także prowincji, proszę zgłaszać. Tomczak, Poznań, Piekary 13b m. 4. 41467

Futro - dacha (żbiki) okazyjnie sprzedam. Wiadomość: ul. Młyńska 3 m. 6. 41160

HURT
Fabryki Czekolady i Cukrów
E. Wedel
Poznań,
ul. Paderewskiego 3
tel. 49-24 11-183

Nadzwyczajna okazja! Kamienice śródmieściu, składy, wolne mieszkanie bez kwaterunku — 120.000 dochodu, nieodwołalnie tanio sprzedam. „Union", Rzeczypospolitej 4. 41354

Wielka okazja! Kamienicę składami, centrum, dwa fronty — 3.500.000, sprzeda „Union", Rzeczypospolitej nr 4. 41355

Restaurację urządzeniem, koncesją, mieszkaniem — tanio sprzeda „Union", ul. Rzeczypospolitej 4. 41356

Kolonialkę urządzeniem, towarem, mieszkaniem — tanio sprzeda „Union", ul. Rzeczypospolitej 4. 41357

Parcele Mickiewicza, Bukowska, Górczyn, Sołacz, Dębiec — tanio sprzeda „Union", Rzeczypospolitej nr 4. 41358

Wózek dziecięcy marki Konkor. Małeckiego nr 6, m. 5. 41379

Filc techniczny izolacyjny szary poleca „Hatech" — św. Marcin 65. 41506

Do sprzedania dacha (żebaki podbite lisami) w dobrym stanie. Wiadomość: Dąbrowskiego 8, m. 6 — Tel. 45-11. 41639

Skład spożywczy zaprowadzony z towarem spiesznie sprzedam tanio. Kilińskiego 3. 41667

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 41369

Pomoc w naukach, przygotowania egzaminów, języki obce. Krasińskiego 10, m. 2 (boczna Jasnej). 41657

Platforma z koniem i powózka. Składnica węgli — Napierała, Krzyżowniki, pow. Poznań, od 17—18-tej. 41666

Futro brąz. breitschwanz, średnia figura, sprzedam, Garbary 27 m. 8 — od 14—15-tej. 41630

Uprząż kompletna na 2 konie sprzedam. Adr. wskaże „Głos Wielkopolski" nr 41607.

Dziewięć-tygodniowe jamniki na sprzedaż. Jeżycka 4 m. 14. 41529

Sprzedam piec kuchenny na prąd i węgiel. Długa 18, m 15. 41800

Wózek dziecięcy (autko) nowy, korzystnie sprzedam. Raczyńskich 9, m 14. 41799

Śrutownik, sztorcowe komienie wydajność 400 kg na godzinę sprzedam. Kasprzak, Mosina, Budzyńska 9. 41797

Motor ropny P. S., 18—20 sprzedam. Kasprzak, Mosina, Budzyńska 9. 41796

Kamienicę komfortową, solidnej budowy, dobr. dzielnicy, natychmiast sprzedam, 3.000.000. Gruszczyński, Wawrzyniaka 22. 41780

Futro breitschwanc, na niską figurę, 55 000. — Wawrzyniaka 22, m. 5. 41789

Kamienicę sprzedam. Łazarz, front, 2 oficyny, 4 miliony. Pośrednicy wykluczeni. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41787.

P. T. Motocykliści! Sposobnie futrzane, czapka futrzana i rękawice skórzane z mankietami. Wiadomość, ul. Staszica 15 u portiera. 41785

Piec kaflowy, przenośny, sprzedam. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 41806.

Radio 4-lamp. Telefunken i 5-lamp. na prąd zmienny sprzedam od 16-tej — ul. Fabryczna 21, m. 5 (Wilda). 41542

Dom w Gnieźnie (w tym 2 składy) w dobr. punkcie miasta do sprzedania. Zgł.: „Paletka" skład papieru Kraszewskiego 2. 41781

Kamienica trzypiętrowa, składem, centrum, 1.600.000 dom przy Poznaniu, wolne mieszkanie, ogród, 1800 m² 450.000, śpieszne sprzeda. Nowak, Wyspiańskiego 16, m 1. 41758

Blam damski, sybiryjskie koty Zupańskiego 21, m 5. 41734

Sprzedam używaną spalnię i kuchnię, obraz, kuchenkę elektryczną, nową Kupczyk, Robocza 47, m 9. 41777

Sprzedam sześciotygodniowe wysokiej klasy wyżły po wszechstronnie uzdolnionych rodzicach, cena 4500. Przygodzki Zygmunt, Matejki 57, m 4. 41805

Ciepły płaszcz damski, męski i kostium damski, czarny, tanio sprzeda Wojciechowski, Poznań, Grobla 6, m 3. 41770

Kiosk nowoczesny z urządzeniem, bez miejsca postoju, korzystnie sprzedam Informacje Mylna 19, m 18 41769

Willa 20 ubikacji, luksusowa, w centrum. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41761.

Radiowe aparaty na prąd zmienny, uniwersalny, baterie, lampy radiowe, akumulatory, anodówki polecа Fa „Kontakt", Szkolna 12, tel. 10—01. 11-243

Antyki meble korzystnie. Działyńskich 3, m 5. 41869

Magiel domowy, skrzynię wielką do przechowywania pościeli, futer, sprzedam. Kajkowski, Mickiewicza 24. 41866

Wózek dziecięcy, głęboki, sprzedam. Strzałowa 7, m 6. 41863

Adler — Trumph, junior, po remoncie, na chodzie pryw. rejestr. sprzedamy. Zgłoszenia tel. 65-21. 41858

Palto zimowe, czarne i ubranie, dobrym stanie, średnia figura, sprzedam. Ogrodowa 4, m 6. 41847

Piecyk jedno-paleniskowy z rurami, sprzedam, Fredry 3, m 14. 41837

Futro popielice, bława na pelisę, sprzedam. Marcina 70 „Hela". 41838

Sypialkę białą, bez materacy, okazyjnie. Oferty nr 1915 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 41827

Sklep rzeźniczy sprzedam na prowincji. Of. nr 1910 „Czytelnik" Armii Czerwonej 1. 41822

Ostrowłosy terier, 8 miesięczny, na szczury, sprzedam. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41810.

Motocykl N. S. U. 580 cm z przyczepką, 30 000, kombinezon lotniczy, skórzany, nowy, tel. 68-83. 41820

Futro sealowe, w b. dobrym stanie, duże, Matejki 54, m 4, w podwórzu, I ptr. 41873

2 garnitury przedwojenne, dobre, 20.000,— tel. 68-93. 41819

Samochód sprzedam, półciężarówkę. Garaże Międzynarodowe, ul. Kazim. Wielkiego, godz. 10—14. 41816

Sienniki, worki, linoleum, płusze, chodniki, aparaty radiowe. Pertek, Kreszewskiego 17. 11-245

Parcelę w Puszczykówku sprzedam, wielkość według życzenia. Zgłoszenia Poznań, Dąbrowskiego 9/11 m 9. 41755

Kuchnia kaflowa, przenośna, angielka używana, stan dobry. Aleje Marcinkowskiego 28, m 8. 41744

Bryczkę jednokonną, okazyjnie sprzedam. Swarzędz, Rynek 27, m 28, tel. 14. 41740

Rowery damski i męski z oświetleniem. Hetmańska 3, m 3. 41736

Sypialkę sprzedam. Poznań, Poplińskich 2, m 14, od godz. 15—17. 41728

Piece, kuchnie przenośne. pl. Wolności 13, m 12. 41726

Radio-aparaty, lampy, instrumenty muzyczne, maszyny pisania, szycia, garnitur futrzane, czapka futrzana i rękawice skórzane z mankietami. Wiadomość, ul. Staszica 15 u portiera. 41785

Piec kaflowy, przenośny, sprzedam. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 41806.

Radio 4-lamp. Telefunken i 5-lamp. na prąd zmienny sprzedam od 16-tej — ul. Fabryczna 21, m. 5 (Wilda). 41542

Dom w Gnieźnie (w tym 2 składy) w dobr. punkcie miasta do sprzedania. Zgł.: „Paletka" skład papieru Kraszewskiego 2. 41781

Kamienica trzypiętrowa, składem, centrum, 1.600.000 dom przy Poznaniu, wolne mieszkanie, ogród, 1800 m² 450.000, śpieszne sprzeda. Nowak, Wyspiańskiego 16, m 1. 41758

Ręczny wózek na sprzedaż, ul. Różana 17. 41707

Posadzkę dębową i bukową, dobrym gatunku sprzedamy. Wiadomość telefonem 16-18, godz. biurowych lub listownie „PAR" Ratajczaka 7, pod 11.359. 41675

Kupna

Złoto, łom złoty, platynę kupuje Poliklinika Stomatologiczna U. P. Matejki 60. 39715

Pasy skórzane, parciane, gumowane, gurty elewatorowe, kupuje „Hatech", św. Marcin 65. 40418

Kupię parcele na Sołaczu. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 11.109. 40600

Motory elektryczne kupuje stale f-ma „Energia", Poznań, 23 Lutego 23 (dawniej Pocztowa), tel. 34-92. 11-87

Węże parciane, nowe, kupuje, płaci najwyższe ceny. „Hatech", św. Marcin nr 65. 40592

WEŁNĘ
owczą surową
stale kupuje i zamienia na tkaniny gotowe albo na wełnę maszynową i szydełkową. Płaci najwyższe ceny.
Łódzka Hurtownia Artykułów Włókienniczych, Poznań, św. Marcin 61. Tel. 35-40.
Oddział Rawicz, Sienkiewicza 2. 40614

Opony
i dętki do samochodu
16×550, w dobrym stanie, kupimy
Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik"
Poznań, ulica Wyspiańskiego 10, I piętro, pok. 2.
40980

„Aria" Artykuły biurowe, Przybory szkolne, Poznań, Szkolna 10, tel. 25-47. Zakupujemy w każdej ilości papiery rysunkowe, kalkę techniczną i maszynową, przybory kreślarskie, cyrkle, taśmy do maszyn, ołówki, wieczne pióra, stalówki, staniol i wszelkie papiery biurowe, maszynowe itp. 11-73

Wagi uchylne, nawet w stanie zniszczonym kupuje Figiński, Fredry 1. Tel. 25-55. 41224

Tokarnię szybkobieżną — nowoczesną, kupi po najwyższej cenie „Hatech", św. Marcin 65. 40591

Siatkę parkanową
z drutu pocynkowanego poleca
„Orient", Paderewskiego 1 (Nowa). Tel. 42-60.
41692

Pasy transmisyjne, węże gumowe, strażackie, spawarki elektryczne, obrabiarki do drzewa i metalu, łożyska kulkowe i rolkowe, narzędzia i wszelkie artykuły techniczne, kupuje i sprzedaje Fa. M. Molicki, św. Marcin 50, tel. 21-43. 41231

Kawę surową kupuje i przyjmuje do palenia i wymiany Palarnia, Poznań, Szewska 7. 40612

Dywany i pomosty perskie. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41381.

Barwniki, nakrętki, korki kupuje „Tur", Cieszkowskiego 8. 41477

Radioodbiorniki również bez lamp, lampy radiowe kupuje po najwyższych cenach F-a Radio-Elektro, Poznań, św. Marcin 75 — Tel. 25-82. 41494

Willę całą lub wypaloną w Poznaniu kupię. Oferty: „Głos Wielkop." nr 41359. 41359a

Domy, wille, place poleca, przyjmuje zlecenia sprzedaży Sowiński, Zygmunta Augusta 10, wejście Skiadowej. Tel. 36-75. 41674

Wanilinę, kwas cytrynowy, staniol, celofan, olejki, formy zakupi Wytwórnia Cukierków, Górczyk, ul. Wronlecka 17. 41690

Gumę do wózków dziecięcych, ceratę, materiały gumowane, celuloid i celofan kupuję. Dolina nr 16. 41628

Frakowe garnitury czarne niemodne kupi Tear Polski w Poznaniu, 27 Grudnia 18. 41535

Wydział Pomiarów — Poznań, ul. Jana III-go 4, pok. 16, kupuje wszelkie instrumenty i przyrządy miernicze oraz przybory kreślarskie. 11-208

Radio, może być uszkodzone. Mylna 19 m. 13 — Jeżyce. 41559

Glicerynę, zapachy, parafinę, stearynę, tłuszcze, ol. miętowy menthol i chemikalia kupuje Furasa, Poznań, ul. Poznańska 26. 41764

Parcelę kupię — okolica Górczyna. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41874.

Pianino, harmonium, śpiesznie kupię. Zygmunta Augusta 3, m. 3. 41873

Prasę normalną, metalową lub drewnianą, 40×56, oraz rozpylacz-pistolet do rozprowadzenia farb — lakierów kupimy. — Siemiradzkiego 3a, m 4. 41838

Bilard dziurkowy w dobrym stanie, kupię. Of.: „Głos Wielkop." nr 41831.

Maszynę do pisania i liczenia kupię zaraz. św. Marcin 23, m 3a. 41825

Maszyny do pisania i liczenia kupimy, Kamzol i Wacławski, Masztalarska 8a, tel. 49-93. 41818

Kupię względnie wydzierżawię
PLAC
ca 1.500 m² w Poznaniu na składnicę materiałów budowlanych. Gastorowskich 5, m 7. 41739

Mikroskopy, teodolity, flic, koce, ceraty, materiały gumowane, przędzę, sznury, gurty. — Pertek, Kraszewskiego 17. 11-244

Opony 17-stki z dętkami poszukujemy spiesznie. Zgł.: Polskie Zakłady Elektrotechniczne, dawn. „Siemens", ul. Matejki 55—52, tel. 63-34. 11-237

Kupujemy wszelkie ilości prasowanego siana, koniczyny, słomy. Oferty: Spółdzielnia Samopomoc Chłopska, Gdańsk —Orunia, ul. Oruńska 44. 11-231

Kupię wełniane materiały na pokrycie futer. Dąbrowskiego 49b, m 9. 41803

Kupię dywan dobrym stanie, 2,50×3,50. Dąbrowskiego 49b, m 9. 41802

Kupię w dobrym stanie szafę do rzeczy, tapczan, stół, krzesła. Zgłoszenia Ratajczaka 11a, m 163. 41792

Domek lub parcele Poznaniu kupię. Przemysłowa 43, skład. 41783

Skupuję butelki monopolowe. Szczaniecki 7a, skład. 41750

Meble różne kupuję, nawet zniszczone, tylko nowoczesne. Janiak, Rybaki 6. 41511

Kamień młyński, biegun, średn. 104 cm w dobrym stanie, kupię. Młyn Komorniki, pow. Poznań. 41743

Motocykl 350 ccm, 2 Takt. dobry stan, kupię. Grottgera 16, m 3. 41541

Prasa mimeografowa (eksentryczna) 120—200 ton nacisku, do sztancowania przedmiotów metalowych, ciężki typ, w dobrym stanie, celem kupna, poszukiwana. Bracia Pluciński, Poznań, Szamarzewskiego 43, tel. 49-67. 41711

Zamiana

Zamienię 4 pokoje Bydgoszcz na 3 pokoje lub mniejsze Poznań. Oferty: „PAR", Ratajczaka 7, pod „11,335". 41505

Zamienię 4-pokojowe mieszkanie kuchnia, śródmieście, na 2 pokoje kuchnia. Oferty nr 1871 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 41473

Zamienię 2 pokoje frontowe na Wildzie, na 1 pokój z kuchnią na Łazarzu. Of. „PAR" Ratajczaka 7, pod 11,451. 41868

3½ pokoju kuchnia, łazienka, przy tramwaju na 2 pokoje kuchnia, łazienka. Of. „Głos Wielkopolski" nr 41731.

Wolne lokale

Pokój do wynajęcia dla pani. Of. nr 1911 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 41823

Panu wydzierżawię pokój meblowany w Starołęce. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41732.

Szuka lokalu

Dobrze sytuowany kupiec zbożowy poszukuje pokoju w Śródmieściu, nie krępującego, blisko tramwaju, możliwie z telefonem. Cena obojętna. Oferty „Pap", Mielżyńskiego 8, nr 3466/46. 11-160

Studentka poszukuje pokoju, może być wspólny. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41427.

Poszukuję spichrza nadającego się na skup zboża. Miejscowość obojętna. Of. nr 1873 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 41475

Mieszkanie lub 2—3 pokoi na praktykę lekarską poszukuję w śródmieściu. Zwrócę koszty remontu. Zgłoszenia: telefon 70-86 lub oferty „PAR", Ratajczaka 7, pod „11,311". 41495

Pokoju na biuro szukam. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41618.

20.000,— dam za pokój i kuchnię. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41557.

Pokoju umeblowanego dla studentki poszukuję w śródmieściu. Cena obojętna. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41640.

1—2 pokoi z kuchnią 2—3 stacje od Poznania, ewtl. zwrot remontu. Pośrednicy niewykluczeni. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 41429.

Mieszkanie 2—3 pokoi poszukuję. Zwrócę koszty remontu. Oferty „PAR" Ratajczaka 7, pod 11,422. 41848

Mieszkanie jedno lub dwupokojowe poszukuję w Poznaniu za zwrotem kosztów remontu. Of. „PAR" Ratajczaka 7, pod 11,410. 41843

Poszukuję 2 pokoi z kuchnią, dam 40.000 za koszta. Pamiątkowa 7, m 30. 41841

Studentka zamożna szuka pokoju umeblowanego. Okolica ul. Grunwaldzkiego lub Osiedla Grunwaldzkiego. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 41840.

Mieszkanie 2—4 pokoje, komfort, przeprowadzę remont lub zwrócę koszta. Zgłoszenia tel. 22-82. 41830

Dwie studentki szukają pokoju zaraz. — Cena obojętna. Oferty nr 1905 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 41817

Studentka poszukuje pokoju umeblowanego. Of. nr 1903 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 41815

Lekarz na stanowisku, poszukuje pokoju mieszkalnego. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 41876.

Studentka III r. stomatologii, spokojna, szuka pokoju przy kulturalnej rodzinie. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 41793.

Poszukuję pokoju z kuchnią, zwrócę koszty. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 41714.

Młode małżeństwo da zł 10.000 za odstąpienie pokoju pokoju z używaniem kuchni. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 41747.

Student szuka pokoju. Zgłoszenia: Mickiewicza 28, m 3. 41794

Student szuka pokoju umeblowanego. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 41767.

Zamożna studentka poszukuje umeblowanego pokoju. Telefon 40-62 lub oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 11.412. 41844

Pan na stanowisku poszukuje ładnego pokoju nie wyżej II ptr., wysokość czynszu obojętna. Zgłoszenia: Grunwaldzka 43a, m 6, lub tel. 68-33. 41821

Młode małżeństwo, bezdzietne szuka pokoju z używaniem kuchni, może być bez mebli, małe koszta zwróci. — Najchętniej Łazarz—Jeżyce. Grottgera 3, m 2. 41710

Dzierżawy

Wydzierżawimy plac garażowy z budynkiem na kilkanaście wozów ciężarowych. Koszt remontu poniesiemy. Spieszne oferty: „Paged", Matejki 3, tel. 64-78. Wydział Transportowy. 41595

Aptekę - prowincjonalną wydzierżawię aptekarzowi. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 41752.

Kawiarnia - Restauracja Łazarz, mieszkanie 5 pokoi wydzierżawię. Objęcie 660 tysięcy. Sowiński, Zygmunta Augusta 10, tel. 36-75. 41860

Zguby

Unieważniam zagubione świadectwo czeladnicze kowalskie nr 5020 na nazwisko Jan Grygiel, Jarocin. 11-142

Unieważniam legitymację nr 28 wystawioną przez Izbę Lekarską w Poznaniu na nazwisko Emilia Olszewska-Schnitter, lekarz. 41701

Zagubiłem kartę wojskową wydaną przez RKU w Poznaniu na nazwisko Bolesław Nitschke, ur. 30. V. 1920. 41597

Unieważniam skradzioną kartę RKU Konin i zaświadczenie z partyzantki na nazwisko Czesław Rychlik. 41585

Unieważniam zgubioną legitymację P. K. P. Marcjanna Friedrich, Chrościca. 41766

Unieważniam dowód rejestracyjny R. K. U. Poznań-powiat, Wolny Czesław, Pleszówek. 11-229

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną R. K. U. Włocławek na nazwisko Dylewski Stanisław, Bobrowniki, pow. Zielona Góra. 11-228

Unieważniam zameldowanie policyjne na nazwisko Wiktoria Horla, Żabikowo. 41836

Unieważniam zagubione zameldowanie policyjne na nazwisko Józef Brzeziński, Poznań, M. Focha 126, m. 7. 41813

Unieważniam zgubione dokumenty: kartę rejestracyjną, wystawioną przez RKU Szamotuły, kartę repatriacyjną, wystawioną przez PUR Poznań na nazwisko Jan Rychter oraz 2 dowody tożsamości koni, wystawione przez Urząd Gminny na nazwisko Antoniny Bronowieckiej z Gębiczyna, powiat Czarnków. 11-226

Unieważniam zagubioną kartę ewakuacyjną nr 04152 Elżbietę Molitorski i rodzina, Krzyż, Ogrodowa 44. 11-224

Unieważniam skradzione wszelkie dokumenty, Marceli Koprowiak, Poznań, rocznik 1929. 41794

Unieważniam zgubione zaświadczenie wojskowe, wydane RKU Rawicz na nazwisko Antoni Walkowiak, Gostyń. 11-223

Unieważniam skradzione w dniu 7. 11. 1946 wszystkie dokumenty osobiste na nazwisko Władysława Szóstak i Krystyna, Poznań, św. Marcin 56, m. 12. 41782

Unieważniam skradzione dokumenty osobiste na nazwisko Barbara Koludo. 41741

Dowód tożsamości konia nr 375/46 na nazwisko Andrzej Małas, Swarzędz, unieważniam. — Władysław Müller, Swarzędz, ul. Gruszczyńska 26. 41716

Unieważniam zagubione: kartę rejestracyjną RKU Gniezno, dowód osobisty na nazwisko Kazimierz Karwecki, Domaradz. 11-227

Unieważniam zgubioną legitymację służbową nr 239, wystawioną przez Państwową Agencję Drzewną, Centralę w Łodzi, dnia 7 lutego 1946 r., na nazwisko Wanda Kisielewska. 41719

Różne

Eksternista 1938—39 2-letniej Miejskiej Szkoły Handlowej w Poznaniu podać adres „Głos Wielkopolski" nr 41398.

Kujawianka — Jeżyce. Restauracja — dancing do rana. Szamarzewskiego 12. 11-217

Ogrzewnicy! Komitet Organizacyjny Stowarzyszenia Ogrzewników Polskich prosi wszystkich kolegów ogrzewników, którzy odczuwają potrzebę zorganizowania się o nadsyłanie swych zgłoszeń pod adresem: Warszawa, Widok 22, m. 4, do dnia 2. 12. 1946. 11-191

OPAKOWANIA TEKTUROWE oraz pudełka oklejane wszelkiego rodzaju wykonuje Firma „Znicz", Wytw. Kartonaży, Poznań, Kramarska 4, tel. 48-05. 41027

Matrymonialne

Panna, lat 35, miła, o dobrym charakterze, z braku znajomości, pozna pana, wdowca, najchętniej z dziećmi, cel matrymonialny. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 41897. 41897

Szatynka, miłego usposobienia, pozna gentlemana, jako bratnią duszę, wiek od 45 lat. Cel matrymonialny. Oferty: „Par", Poznań, Ratajczaka 7, pod 11.353. 41875

Panna, lat 34, bez przeszłości, skromnym mieszkaniem, pozna pana. Cel matrymonialny. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 41763.

Nina, przystojna szatynka, lat dwadzieścia kilka, wyższym wykształceniem — wzrost 160, pozna pana — wiek 27—37, inteligentnego, na stanowisku. Cel matrymonialny. Oferty fotografią „Głos Wlkp." nr 41742.

Przetarg

Państwowy Zarząd Wodny w Czarnkowie, ul. Stalina 30, ogłasza pisemny nieograniczony przetarg na roboty związane z oświetleniem śluz: Wrzeszczyna, Mikołajewo, Pianówka, Lipica, Romanowo, Walkowice i Nowe,

a) wykonanie projektu złącz. przewodów i instalacyj;

b) wykonanie robót według tych projektów.

Szczegółowe wyjaśnienia co do położenia wyżej wymienionych śluz oraz szczegółowe warunki przetargowe można otrzymać w biurze P. Z. W. w Czarnkowie, pokój nr 5 w godz. między 10-tą a 13-tą w dni robocze. Termin rozpoczęcia robót ustala się na 10 dni od daty podpisania umowy. Wykonanie wszystkich robót winno nastąpić w okresie 2 miesięcy od daty rozpoczęcia.

Oferty mogą być podane oddzielnie na prace od a) do b) lub łącznie. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone w Urzędzie Skarbowym w Czarnkowie na rachunek depozytowy Dyrekcji Dróg Wodnych w Poznaniu wadium w wysokości 2% wartości robót.

Oferty winny być złożone w Państwowym Zarządzie Wodnym pokój nr 1 w zamkniętych i zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na oświetlenie dla śluz".

Termin składania ofert do dnia 25. 11. 46 r. o godz. 11.00. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25. 11. 1946 r. o godz. 10.10.

Państwowy Zarząd Wodny zastrzega sobie:

1. Prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów;
2. Prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy.

Redakcja — Wyspiańskiego 10 I piętro. Telefon 62-70, 67-11 (nocny)
Redaktor naczelny przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej. Sekretariat redakcji czynny codziennie od godz. 11-tej do 14-tej.
Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca. Telefon Dyr. Delegatury 64-75.
Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I ptr. Telefon nr 64-75
Konto PKO V-4499. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 8.
Kolportaż (abonament, pojedyncze egzemplarze i kolporterzy): Poznań, ul. Bukowska 3. — Telefon 78-64.
Konto PKO V-4400. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 25.
Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. K—20431

Cennik ogłoszeń: Za tekstem (strona 8-łamowa) 1-łamowy milimetr 10,— zł; większe wśród drobnych 1-łamowy milimetr 18,— zł; w tekście (strona 4-łamowa) 1-łamowy milimetr 40,— zł; na stronie Kroniki poznańskiej i-łamowy milimetr 30,— zł. Zestaw tabelaryczny i skomplikowany 50% drożej. Drobne: Pierwsze słowo tłustym drukiem 16,—, każde dalsze słowo 8,— zł (najmniejsze ogłoszenie 50,— zł). A, i, w, z, do, od itd. znaki, skróty, cyfry do 5 liczb — każde liczy się za 1 słowo. W dydaniach niedzielnych i świątecznych obowiązuje dopłata w wysokości 60%. Rabatu nie udziela się. Wszystkie ogłoszenia płatne są przed wydrukowaniem.